

Przymiarka budżetowa 1991 roku

Prace nad przyszłorocznym budżetem nie są łatwiejsze od pracy, którą musieliśmy włożyć w opracowanie budżetu 1990 roku — powiedział dziennikarzom zebrany 19 bm. w Biurze Prasowym Rządu, Wojciech Misiąg, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. W dalszym ciągu wydatków budżetowych szkuje się więcej niż przychodów. Jednak podstawową zasadą, która przyswieca

Może być więcej może mniej...

twórcą budżetu 1991 jest to, aby bieżące wydatki pokrywać z bieżących dochodów. W połowie listopada br. Rada Ministrów zapoznała się z projektem budżetu na rok 1991. Jednak, jak powiedział minister Misiąg, do momentu podpisania ustawy budżetowej przez prezydenta RP — prawie wszystko w tym temacie może ulec modyfikacji. Tak więc obecnie możemy rozmawiać jedynie o przymiarkach do przyszłorocznego budżetu. Z nowości, które zawiera projekt budżetu 1991 roku warto wymienić akcję włączenia do budżetu państwa środków zgromadzonych na 31 tzw. funduszach celowych (dotychczas funkcjonujących). Od stycznia 1991 roku pozostanie tylko 8 takich funduszy. Minister Misiąg nie chciał nazywać tej akcji — likwi-

Ciąg dalszy na str. 2

KBWE

Cała Europa przy jednym stole

Z udziałem szefów państw bądź rządów, a także ministrów Spraw Zagranicznych 34 krajów Europy i Ameryki Północnej rozpoczęło się w Paryżu spotkanie na szczycie Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. W spotkaniu tym bierze udział premier RP Tadeusz Mazowiecki, któremu towarzyszą minister Spraw Zagranicznych Krzysztof Skubiszewski, sekretarz Stanu w MSZ Jerzy Makarczyk, wiceminister Obrony Narodowej Janusz Onyszkiewicz i podsekretarz Stanu, rzecznik prasowy rządu Małgorzata Niezabitowska.

W paryskim szczycie uczestniczą oczywiście prezydent

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1.
Nr 225 (12 126)
Cena 400 zł

WTOREK,
20 LISTOPADA 1990 r.
Imieniny: Anatola, Feliksa.

Nowe foldery, albumy, plakatu powitają Ojca Świętego

Wydawnicze tuzy i blotki

Przygotowania do wizyty Ojca Św. w naszym regionie nabrały już konkretnych kształtów organizacyjnych. Diecezja białostocka i diecezja łomżyńska jak najgorzej pragną uczcić pobyt dostojnego gościa m.in. przygotowaniem okolicznościowych wydawnictw. Zadbają o to w Białymstoku: Sekcja Środków Społecznego Przekazu przy Archidiecejalnym Komitecie Przygotowania Wizyty Ojca Św. w Łomży — Komisja

Pamiętek przy Komitecie Diecezjalnym. Uzyskane środki posłużą finansowaniu pobytu Jana Pawła II.

Białostocka sekcja planuje wydać barwny folder miasta, w którym zaprezentowana będzie historia diecezji białostockiej i drohiczyńskiej oraz fragmenty nauk Jana Pawła II związanych z Dekalogiem. Będzie to wydawnictwo reprezentacyjne, na dobrym jako-

Ciąg dalszy na str. 2

■ Kanclerz federalny Helmut Kohl spotkał się w poniedziałek z prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem podczas obrad paryskiego szczytu KBWE. Z doniesień DPA wynika, iż uzgodniono zorganizowanie, na bazie prywatnej, pomocy dla ludności Związku Radzieckiego w postaci paczek z żywnością i lekarstwami.

■ W dniach 17-19 bm. przebywał w Polsce dyrektor CIA William Webster. Dyrektor Webster przeprowadził rozmowy



wy z ministrem spraw wewnętrznych Ksieztofem Kozłowskim i szefem Urzędu Ochrony Państwa Andrzejem Milczanowskim. Gość został również przyjęty przez premiera Tadeusza Mazowieckiego.

■ Na górskim zboczu kolumbijskiego wybrzeża Pacyfiku znaleziono w poniedziałek wrak samolotu, który zaginął w niedzielę wieczorem. Samolotem linii „Satena” leciało 18 osób. Nikt nie zdołał przeżyć katastrofy.

■ W nie wyjaśnionej masakrze w pobliżu Johannesburga zginęło 19 osób. Zmasakrowane zwłoki znaleziono w poniedziałek w getcie Jonkwe, które w ostatnich tygodniach było często sceną walk między ludnością Zulu i Khosa.

■ Prezydent USA George Bush zaapelował w poniedziałek do uczestników spotkania KBWE w Paryżu o obronę zasad demokracji w regionie Zatoki Perskiej przed zmuszeniem Iraku do wycofania wojsk z Kuwejtu. (opr. M)

Tel. 215-08
DZIS, 20 listopada
godz. 9—10 i 16—18

Wszystkich zainteresowanych możliwością wyleczenia się z alkoholizmu o czym obszernie informowaliśmy w cyklu publikacji „UCIECZKA Z MARGINESU ŻYCIA”, którzy w tej sprawie zgłaszali się telefonicznie bądź bezpośrednio w redakcji „GW”, u-

Ucieczka z marginesu życia

przejmnie prosimy o pilne skontaktowanie się — osobiście lub telefonicznie — z naszą Redakcją („Gazeta Współczesna”, Białystok, ul. Suraska 1, pokój 37, I piętro):

DZIS, 20 LISTOPADA
w godz. 9—10 i 16—18
NASZ TELEFON: 215-08

Wszyscy ci, którzy zdecydowali się podjąć leczenie w oparciu o metodę, o której pisaliśmy POWINNI JUŻ OD DZISIAJ WSTRZYMAĆ SIĘ od spożywania alkoholu pod jakąkolwiek postacią.

Zachęcamy też do przeczytania artykułu na temat metody prof. Dowżenki, który zamieszczamy wewnątrz dzisiejszego numeru „Gazety”.

Smierć 3 dzieci

Tragiczna katastrofa

W niedzielę wieczorem na jednej z ulic Małborka kierowca wojskowego autobusu przewożącego z pływali w Elblągu 32 dzieci i 3 opiekunów, zauważył, iż nadjeżdżający z przeciwka ciągnik z przyczepą wykonuje nieprawidłowe manewry. Chcąc uniknąć zderzenia skręcił na pobocze, ale przyczepa ciągnika zerwała prawie cały bok autobusu. Wskutek tego śmierć poniosło 3 dzieci (dziewczynka 8-letnia i 2 chłopcy w wieku 9 i 10 lat), a siedmioro i kierowca autobusu — są ranni.

Kierowca ciągnika należącego do Cukrowni w Małborku, nie zatrzymał się. Został ujęty w odległości 5 km od miejsca wypadku. Był w stanie nietrzeźwym. Policja i prokuratura w Małborku prowadzą dochodzenia. (PAP)

OHYDNEGO MORDU...

...dokonano na 83-letniej H.D., samotnie mieszkającej we wsi Rudniki, gmina Zawady. Staruszka została zgwałcona i uduszona pierzyną. Zrabowano z jej domu 400 tys. zł.

EKSPRESEN

Zatrważające są te napady i mordy starszych kobiet w woj. łomżyńskim. Który to raz?!

SĄSIEDZI!

Okazuje się, że i od sąsiadów można wszystkiego się spodziewać. Andrzej K. z Osiedla Bema w Białymstoku wieczorem został napadnięty przez swoich rówieśników zamiesz-

Ciąg dalszy na str. 2

UWAGA

Szeroki wybór artykułów z importu



- ☐ odzież
- ☐ obuwie
- ☐ zabawki

OFERUJE

DH „PROMYK”
Spółka z o.o.
w Białymstoku
ul. Upalna 3

PAMIĘTAJ
TYLKO U NAS

DOKONASZ ZAKUPU
NA KAŻDĄ OKAZJĘ

k 6041-0

Nikt nie ma szlema z ręki

WYBORY PREZYDENC-KIE weszły w stan apogeu politycznego. Do rozdania pozostały ostatnie karty, które — być może — zadecydują o tym, kto będzie miał belwiderskiego szlema.

Niekróć rozmawiam z ludźmi, zawsze słyszę: nie będę głosował na tego i tego, albo: będę głosował na Iksińskiego. Kandydatów do fotela prezydenckiego potrafią dziś wymienić nawet osoby nie inte-

resujące się na co dzień polityką.

Codziennie trąbi o wielkiej sześciece radio i telewizja, a i w gazetach nie brakuje stosownych informacji, sztaby prześcigają się w pomysłach. Gdy słyszę coraz częściej wypowiedzi, wykluczające zdecydowaną przewagę „jedynie słusznego kandydata”, druga tura wyborów wydaje mi się coraz bliższa.

Nawet dzieci twierdzą, że jeżeli trzeba będzie jeszcze raz iść do urn wyborczych, to będzie chodziło o wybór między Mazowieckim i Wałęsą. Tymczasem panowie Tyminski i Cimoszewicz pną się w górę na gieldowych notowaniach rodzimego Gallupa. Szczególnie ten pierwszy.

Pan Moczułski zaszedł do bardzo wysokiego drugiego

Ciąg dalszy na str. 2

Sprawa gdańskiego złota jeszcze nie wyjaśniona

Nie jest jeszcze gotowa odpowiedź na interpelację 11 posłów w sprawie losów złota Wolnego Miasta Gdańska — powiedział rzecznik prasowy GSW, Wojciech Wróblewski. Do szefa resortu nie wpłynęły jeszcze odpowiedzi od instytucji mogących mieć zwłazek z tą sprawą. Nie przyniosła również wyników kontrola ministerialnego archiwum.

Przypomnijmy, że zgodnie z regulaminem Sejmu, odpowiedź na pisemną interpelację powinna być udzielona nie później niż w ciągu 21 dni od jej otrzymania. W tym konkretnym przypadku oznacza to pierwszą połowę grudnia. (PAP)

Pogoda

Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady deszczu, głównie o charakterze przelotnym. Temperatura maksymalna od +6 do +8 st. C; minimalna od +2 do +4 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, zachodni i południowo-zachodni.

Jutro — bez istotnych zmian. (M)

Jan Grabowski burmistrzem Giżycka

Wczoraj, 19 bm. odbyła się sesja Rady Miejskiej w Giżycku. Bezpośrednią przyczyną jej zwołania były postanowienia radnych podjęte na poprzedniej sesji nadzwyczajnej, w trakcie której z funkcji burmistrza Giżycka odwołano Romana Stańczyka oraz ogłoszono konkurs na to stanowisko.

Aby wyjaśnić podłoże tych decyzji, należałoby cofnąć się przynajmniej o kilka tygodni i sięgnąć do głównych przyczyn narastającego od pewnego czasu konfliktu między burmistrzem a radą, której członkiem jest także były burmistrz. Można powiedzieć, że „kulminacja” miała miejsce przed około miesiącem, kiedy to na jednej z sesji podano szerokiej krytyce dotychczasową działalność burmistrza, Zarządu Miasta i Urzędu Miejskiego.

Ciąg dalszy na str. 2

Roślinna aspiryna

Badacze amerykańscy odkryli, że rośliny mogą wytwarzać podobną do aspiryny substancję, pomagającą w zapobieganiu niektórym chorobom.

Naukowcy z uniwersytetu Rutgersa (stan New Jersey) wykryli, w zarażonych wirusami i grzybkami roślinach tytoniu i ogórków kwas salicylowy, substancję zbliżoną do aspiryny.

Odkrycie to może pomóc naukowcom w lepszym zrozumieniu tego jak rośliny w naturalny sposób bronią się przed zarażeniem. Umożliwi to wykorzystywanie tego systemu obronnego oraz wyeliminowanie stosowania pestycydów i środków do zwalczania grzybków — powiedział Daniel Klessig, profesor biologii molekularnej na uniwersytecie Rutgersa. (PAP)

Ty na innych wcale nie licz Twój prezydent-CIMOSZEWICZ

k 6258-0

Nie zwlekaj!

W związku z licznymi pytaniami informujemy, że wszystkie urzędy pocztowe oraz Oddziały i Ekspedycje Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki w województwach białostockim, łomżyńskim i suwalskim przyjmują zamówienia na

Jeszcze dziś zaprenumeruj naszą „Gazetę”

prenumeratę „Gazety Współczesnej” na okres I kwartału 1991 r. lub też na poszczególne miesiące w tym okresie.

KOSZT PRENUMERATY: ① miesięczna — 10,1 tys. zł, ② kwartalna — 30,3 tys. zł. Przy prenumeracie pocztowej należy dodatkowo uiścić koszt doręczenia, który wynosi: ③ miesięcznie — 10 tys. złotych, ④ kwartalnie — 30 tys. złotych.

Radzimy nie zwlekać i jak najszybciej zaprenumerować naszą „Gazetę”.

Jan Grabowski

Ciąg dalszy ze str. 1

Wkrótce potem R. Stańczyk złożył rezygnację, nie widząc dalszej możliwości współpracy z radą, której członkowie — jego zdaniem — tracą czas i energię na problemy wynikowe, sprawy drobne, indywidualne, unikając problemów dla miasta zasadniczych. Poszło m.in. o komputeryzację Urzędu Miejskiego, sprawę Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Burmistrz złożył rezygnację, po kilku dniach rada go odwołała, stąd wczorajsze wybory.

Kandydatury były trzy: Jana Grabowskiego — mistrza wydziału produkcji w zakładach „Polam”, zastępcę przewodniczącego Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, do ubiegłego piątku szefa gżyżyckiej „Solidarności”; Zbigniewa Kazmira — dr. nauk weterynaryjnych, byłego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii oraz Stanisława Matusiaka — dyrektora „Żegluga Mazurskiej”.

Wszyscy kandydaci przedstawili swoje programy przedsięwzięć służących miastu i odpowiadali na pytania radnych.

J. Grabowski stawiał na rozwój turystyki w Gżyżyku, przedstawiając projekty kilku przedsięwzięć w tym zakresie; Z. Kazmir nie wyszedł poza plan ogólny; S. Matusiak położył główny nacisk na współpracę z gminą Gżyżyko.

W tajnym głosowaniu Jan Grabowski otrzymał 14 głosów, Stanisław Matusiak — 9, Zbigniew Kazmir — 2.

Przewodnicząca Rady Miejskiej — Ludwika Rychlik w imieniu radnych złożyła podziękowanie dotychczasowemu burmistrzowi R. Stańczykowi i pogratulowała wyboru Janowi Grabowskiemu. **M. PIOTROWSKI**

Może być więcej

Ciąg dalszy ze str. 1

dacją funduszy, a raczej integracją z budżetem państwa.

W przyszłorocznym budżecie — jak to podkreślano na konferencji — zostaną zwiększone wydatki na pomoc społeczną („rozkrecają się programy osłonowe”). Wzrosną również wydatki na obsługę zadłużenia zagranicznego.

Według zapewnienia ministra Misiąga rząd nie zamierza zwiększać w 1991 roku obciążeń podatkowych w stosunku do zakładów pracy, ale też nadal będzie obowiązywał powszechnie niepopularny podatek od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Oszczędności budżetowych doszukano się w zmniejszeniu środków przeznaczonych na dotację (reforma systemu dotowania m.in. szpitali i opieki zdrowotnej, szkolnictwa wyższego).

Z nowości które zawiera projekt przyszłorocznego budżetu warto jeszcze zwrócić uwagę na zmianę systemu finansowania budownictwa mieszkaniowego. W przyszłym roku ulega zawieszeniu przyznawanie kredytów z ulgowym oprocentowaniem na rzecz tzw. przedmiotowej dotacji do metra budowanej powierzchni mieszkalnej. Tym samym zostanie spełniony postulat ministerstwa budownictwa i gospodarki przestrzennej.

Generalnie w 1991 roku wejdzemy w ogólnie nie sprzyjającą sytuację zewnętrzną. Konflikt w Zatoce Perskiej i zmiana rozliczeń w handlu ze Związkiem Radzieckim spowoduje trudności dla Polski. I jak to powiedział minister Misiąg — surowce paliwowe importować musimy, ale gdzie i o ile zwiększymy w 1991 roku nasz eksport, dopiero czas pokaże. **KRZYSZTOF ŻAK**

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

kałych nie opodał. Pobili a następnie zdjęli mu z nóg nowiutkie oryginalne adidasy. Na szczęście policja ujęła sprawców (na razie tylko dwóch!) i postawiła przed prokuratorem.

DWA TRAGICZNE ZGONY...

...zamotowano wczoraj w woj. suwalskim. W lesie koło wsi Czapki, gmina Miłki znalazłono zwłoki 56-letniego mężczyzny. Lekarz stwierdził śmierć naturalną, to znaczy zawał serca.

Natomiast intrygującą jest śmierć 20-letniego Grzegorza Z ze wsi Świdry, gmina Biała Piska. Chłopiec powiesił się.

W SKRÓCIE

■ Władze irackie zapowiedziały zwiększenie swego ponad 400-tysięcznego kontyngentu zbrojnego w okupowanym Kuwejcie o 200 tys. żołnierzy.

■ Opozycja bułgarska zażądała dyktando — jeszcze przed czwartkiem — premiera Andreja Lukanowa. W przeciwnym razie grozi wezwaniem obywateli do strajku powszechnego.

■ Rząd premiera Michela Rocard stał w obliczu votum nieufności w parlamencie, gdy deputowani komunistyczni postawili w sprawie ugrupowania centroprawicowego na tle proponowanego przez premiera podatku.

■ Mieszkańcy wsi stanowią w Polsce około 40 proc. ogółu ludności i niewiele zmieniają się te proporcje od 1950 r. Wzrost natomiast w tym czasie z 15 do 40 proc. udział ludności wiejskiej, utrzymującej się z pracy poza rolnictwem.

■ 19 km. podpisano umowę pomiędzy Uniwersytetem Jagiellońskim, a State University in New York Buffalo dotyczącą współpracy i wymiany naukowej pomiędzy obu uczelniami. Podobną umowę zawarto między UJ a Associated Provost For International Programs.

■ Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej powołał Józefa Franciszka Bramę oraz Macieja Andreja Półtoraka na stanowiska podsekretarzy stanu w tym Ministerstwie.

■ Przebywający w Bagdadzie przywódca Frontu Narodowego (francuskiej skrajnej prawicy) Jean-Marie Le Pen oświadczył w poniedziałek, że uzyskał zgodę Saddama Husajna na uwolnienie zachodnioeuropejskich zakładników. (opr. B)

■ Szwedzkie Biuro Imigracyjne poinformowało, że liczba osób ubiegających się w Szwecji o azyl w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy br. wyniosła 22.500, tj. o 6,5 tys. osób więcej, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Są to głównie Iracyjczycy, Libańczycy, Albańczycy z Kosowa, Irakijscy, Rumuni i Erytrejczycy. (opr. B)

Najlepsi krasomowcy

Iwona Kierzkowska z woj. ostrołęckiego zdobyła pierwszą nagrodę w XIX edycji Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego dla młodzieżyowych przewodników PTTK i uczniów szkół średnich, zorganizowanego tradycyjnie na Zamku w Wągrowie w Golu. W tym roku nagrodę dyrektora Zamku za opowieść o przeszłości tej budowli otrzymała Grażyna Salomon z woj. tarnobrzkiego. Publiczność przyznała swą nagrodę Tomaszowi Chłudzkiemu z Łomży. Za tydzień w szranki konkursowe staną przewodnicy zawodowi rywalizując o Nagrodę Prezesa Polskiego Radia i Telewizji. (PAP)

Rozbił się „TU 154”

Radziecki samolot transportowy, wyladowany 15 tonami papierosów amerykańskich rozbił się w sobotę w północnej Czechosłowacji, jednak nikt z załogi nie zginął.

Samolot typu „TU 154” leciał z Bazylej w Szwajcarii do Moskwy i zapalił się w czasie lotu. Pilot poprosił o zgodę na lądowanie w Pradze. Nie doleciał. Samolot rozbił się tuż obok miejscowości uzdrowiskowej Velichovky, a 6 członków załogi przeżyło z lekkimi obrażeniami. (PAP)

Wszystkim, którzy okazali współzucie po śmierci mojej Zony

S.P.

Stanisławy Heleny Raube

oraz uczestniczyli w Jej ostatniej drodze
serdeczne podziękowania składa

mąż z rodziną

g 6893-1

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SAMARE nowa — sprzedam. 432-453 (po 10). g 6894-1

PHP „FILIP”
Suwałki, ul. Kościuszki 8
tel. 75-77

oferuje do sprzedaży
po cenach hurtowych
i detalicznych

PIANINA RADZIECKIE
„BIALORUS”

Sg 6004-1

TANIO sprzedam do złożenia syrene 105 kompletna nowa blacharka, dodatkowo nowe opony, silnik i skrzynia biegów oraz motocykl WSK 175 Sport. Słado-wo ul. Szosowa 8, tel. 761-44 po 15-tej.

Lg 6242-0
SPRZEDAM mozaikę, Łomża, tel. 36-77 (po 15).

Lg 6629-1
SAMOCHODY: skoda Pawoyt 130LX, skoda 120L wersji fińskiej; nowe, sprzedaję dewizowo. Zapisy i informacje: Warszawa 40-81-73.

g 6397-0
SOLIDNEMU zlece wykonanie więzby dachowej, tel. 418-808 (po 17).

g 6903-1
FIATA 127p — sprzedam. 265-99.

g 6906-1
FSO (1996) — sprzedam. Suwałki, tel. 25-12 (wieczorem). Sg 6005-1

Wydawnicze tuzy i blotki

Ciąg dalszy ze str. 1

ściowo papierze, z artystycznymi fotografiami miasta, o-twarze na zamieszczanie wszelkiego typu reklam. Planuje się również wydrukować dwóch rodzajów plakatów. Być może ukaże się „Antologia poezji ostrobramskiej”. Nie bez znaczenia są środki pieniężne, dlatego sekcja nawiąże współpracę z ewentualnymi sponsorami, udostępniając specjalny, zastrzeżony znak graficzny, który upewni kupujących, że dochód ze sprzedanych wydawnictw sfinansuje przygotowanie wizyty. M.in. na swojego mecenasa czeka „Historia Białegostoku” p. Adama Dobrońskiego, rzecz godna uwagi i pożyteczna nie tylko z okazji wizyty Ojca Świętego.

O tym wielkim w życiu miasta wydarzeniu wspomni również „Białostocki Bedeker '91” wydany pod koniec tego roku przez Agencję Wydawniczo-Reklamową „Ekvaria”. Czterokolorowy z wszelkimi informacjami i mapkami (w tym układy komunikacyjne, obiekty sakralne, służby miejskie — telefony i adresy) przyda się miejscowym i przyjezdnym, zarówno jako przewodnik jak i wizytówka.

Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że inne białostockie oficyny (co najmniej trzy) szykują na wiosnę wydawnicze niespodzianki. Jakże — na razie konkurencja skłania do zachowania tajemnicy.

W Łomży Komisja Pamiątek przy Diecezjalnym Kom-

tecie Przygotowania Wizyty Ojca Św., szykuje przy współpracy z Łomżyńskimi Zakładami Przemysłu Bawełnianego „Narew”, drukowane na płótnie kalendarze, materiały flagowe, proporzki, chorągiewki wiatykańskie i polskie, plakietki z oznaczeniem IV polskiej wizyty Jana Pawła II, chusty i czapki młodzieżowe, ozdobne kilimki na ściany. Oprócz tego rozprawiane będą przez dziekanów i proboszczów (do nabycia w łomżyńskiej Księgarni Diecezjalnej) herby papieskie do dekoracji oraz portrety Ojca Św. i biskupa łomżyńskiego. Wkrótce diecezja otrzyma zamówione karty kołdowe ze specjalnym nadrukiem nawiązującym do IV polskiej pielgrzymki Jana Pawła II, a w marcu znajdzie się w sprzedaży kilka wzorów okazjonalnych pocztówek.

Jednak największym i najważniejszym przedsięwzięciem byłoby wydanie albumu „Ziemia Łomżyńska”. Pomysł i plan wydawniczy opracowało społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka”, które zamówiło już u prof. Andrzeja Strumilli koncepcję artystyczną albumu. Obstałowano też kolorowe fotografie u znakomitych artystów fotografików — m.in. białostockiego W. Wolkowa i łódzkiego M. Czerwńskiego. Gabor Lorinczy z Łomży uzupełnił wizerunek miasta fotografiami z ostatnich miesięcy.

Jeden barwny slajd takiego autorstwa kosztuje 300—600 tys. zł; zakupić ich trzeba co

najmniej kilkadziesiąt. „Stopka” nawiązała kontakty i przedsiębiorstwem poligraficznym w Kazaniu, co umożliwiła taniej, ale na wysokim poziomie druk albumu. Po zostaje tylko porozumienie się z władzami miasta i sprawie wspólnego ponoszenia kosztów całego przedsięwzięcia. Przedstawiciele samorządu popierając pomysł „Stopki” mówią, o pustej kasie miasta i swojej inicjatywie wybita okolicznościowego brązowego medalu według projektu artysty rzeźbiarza Janusza Czarnego.

„Stopka” natomiast przygotowuje na zbliżający się świętaczno-noworoczny czas składaną kartę pocztową zaprojektowaną przez artystę plastyka Stanisława Kędzielawskiego. Przewiduje się wydrukowanie około 20 tys. egzemplarzy w cenie ok. 900 zł za sztukę. Istnieją też projekty innych okolicznościowych kart, które ukażą się w przyszłym roku.

Do pocztówek można będzie kupić odpowiednią papeterię z widokiem łomżyńskiej katedry; pojawi się jeszcze w tym roku za sprawą Domu Środowisk Twórczych działającego przy łomżyńskim WDK.

Inicjatywy wydawniczych i okazji wizyty Ojca Świętego w naszym regionie istnieje wiele. Czy uda się skoordynować te działania i uzupełnić je o wspólne inicjatywy dla godnego uczczenia tak ważnych wydarzeń?

ANNA BOCKOWSKA

Cała Europa przy jednym stole

Ciąg dalszy ze str. 1

Stanów Zjednoczonych George Bush, prezydent ZSRR Michail Gorbaczow, premier W. Brytanii Margaret Thatcher, kanclerz RFN Helmut Kohl i wielu innych przywódców europejskich. Prezydent Francji Francois Mitterrand jest gospodarzem tego spotkania, ale — co bardzo wyraźnie podkreśla się w Paryżu — nie przewodniczy obradom.

Po raz pierwszy od 1815 roku — od Kongresu Wiedeńskiego, który zakończył okres wojen Wielkiej Rewolucji Francuskiej i Napoleona — doszło do spotkania, gdzie przy jednym stole zasiadli przywódcy wszystkich krajów europejskich. Obecna jest nawet Albania — w charakterze obserwatora — która jeszcze do niedawna nie uczestniczyła w procesie KBWE. Obecni są również ministrowie Spraw Zagranicznych trzech republik nadbałtyckich — Litwy, Łotwy i Estonii.

Według słów francuskiego ministra Spraw Zagranicznych Rolanda Dumasa, paryski szczyt KBWE jest „najważniejszym wydarzeniem od czasu drugiej wojny światowej”. Kończy on bowiem okres „zimnej wojny” i tworzy podstawy nowego ładu europejskiego, opartego na zasa-

dach, które zostały wypracowane przed piętnastu laty w Helsinkach.

Przypomnijmy, że z ideą przyspieszonego szczytu KBWE (w normalnym terminie miał odbyć się dopiero w 1992 roku) wystąpił w grudniu 1989 roku Michail Gorbaczow. Podczas spotkania z nim w Kijowie prezydent Francois Mitterrand zaproponował, aby takie spotkanie odbyło się właśnie we francuskiej stolicy.

Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad odbyła się w Pałacu Elizejskim, siedzibie szefa państwa francuskiego, uroczystość podpisania — według porządku alfabetycznego — układu w sprawie redukcji sił konwencjonalnych w Europie oraz wspólnej deklaracji 16 państw członkow-

skich NATO i 6 państw Układu Warszawskiego.

Porozumienie rozbrojenia — najważniejsze z tych, które do tej pory zawarte zostały między Wschodem i Zachodem — przewiduje drastyczną redukcję głównych rodzajów broni klasycznych, rozmieszczonych między Atlantykiem a Uralem. Według ekspertów oznacza to że Związek Radziecki i inne kraje kończące się Układu Warszawskiego będą musiały zniszczyć bądź wycofać na wschód od Uralu 40 tys. czołgów, 51 tys. dział i 40 tys. bojowych pojazdów opancerzonych. Jeśli chodzi o kraje Sojuszu Atlantycznego, to praktycznie nie przewiduje się takich zniszczeń, bowiem ich stan uzbrojenia na kontynencie europejskim mieści się w normach przewidzianych porozumieniem, a nawet jest poniżej tych norm. (PAP)

Nikt nie ma szlema z ręki

Ciąg dalszy ze str. 1

miejsca, tyle że w badaniach angielskich, które nie odzwierciedlają chyba tego wszystkiego, co dzieje się obecnie nad Wisłą.

Duże przetasowania w głowach Polaków mogło spowodować oświadczenie przedstawicieli KPN dotyczące wywiadu udzielonego warszawskiej gazecie przez ambasadora ZSRR. Były to najbardziej radykalne słowa w tegorocznej kampanii, które mogły zjednać p. Moczułskiemu tyle samo zwolenników co i przeciwników.

Co będzie z elektoratem czwórki w momencie, gdy Mazowiecki i Wałęsa staną do drugiej tury wyborów? A może stanie w te szranki wyborcze zupełnie ktoś inny?

Sądze, że Cimoszewicz i Bartoszcze poprą zapewne Tadeusza Mazowieckiego. Moczułski wydaje się być bliższy Wałęsie, wszak marszałek Piłsudski i u jednego i u drugiego zajmuje poczesne miejsce. Tymiński zaś, po niedawnym oskarżeniu premiera o zdradę narodu, może być przysłowiowym jęczmieniem u wagi. Gdyby rzeczywiście tak się stało, szanse gdańskiego noblisty znacznie by się zwiększyły. Oczywiście wówczas, gdyby elektoraty wymienionych panów zechciały być jednomyślnie z własnymi faworytami.

Sztaby wyborcze obu głównych pretendentów przewidują najwyraźniej i taki scenariusz wydarzeń. I już dziś premier, ani przewodniczący „S” nie atakują w zasadzie nikogo z czwórki swoich przeciwników licząc ewentualnie na głosy wspierających ich osób. Czy jednak wyliczanie między „M” i „W” rozegra się wyborcza „wojna”?

Ciekaw jestem ile procent głosów uzyskają poszczególni kandydaci w północno-wschodnim regionie. Na nic zdadzą się dzisiaj wszelkie spekulacje sugerujące chociażby zwycięstwo Cimoszewicza w Białostockim. Nie wiadomo bowiem ilu ludzi pójdzie do wyborów i ilu odda głos na jednego czy drugiego lidera.

Gdyby jednak ktoś i w naszym regionie (wzorem Krakowa) zorganizował przedwyborcze zakłady, ja postawiłbym w następującej kolejności: 1. Tadeusz Mazowiecki, 2. Lech Wałęsa, 3. Stanisław Tymiński, 4. Włodzisław Cimoszewicz, 5. Roman Bartoszcze i 6. Leszek Moczułski.

Jak będzie w rzeczywistości, przekonamy się już w najbliższą niedzielę. Nawet jeżeli będą to jeszcze wyniki nieoficjalne na pewno okażą się konkretniejsze i trafniejsze, niż nasze wróżby i horoskopy. (pik)

— Sto pięć pogrzebów, blisko tysiąc osób ze stwierdzonymi ciężkimi obrażeniami ciała przewiezionych do szpitala — oto tragiczny plon 758 wypadków, które w ciągu dziesięciu miesięcy br. wydarzyły się na drogach i ulicach w woj. białostockim. Tylko w październiku śmierć poniosło czterdzieści osób. Niestety, w porównaniu z analogicznym okresem ubr., nastąpił wzrost ilości wypadków oraz ich skutków.

Nie potrafimy jeździć bezpiecznie i rozważnie, nie zwracamy uwagi na znaki drogowe, lekceważymy obowiązujące przepisy, narażając w ten sposób życie i zdrowie własne, jadących wspólnie członków najbliższej rodziny, a także innych użytkowników drogi. Bo jaki inny może być wniosek z faktu, że najczęstszymi przyczynami wypadków są: stan nietrzeźwy, nadmier-

na szybkość, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, niewłaściwe wyprzedzanie, zajeżdżanie drogi, nieuwaga i rozrządzenie, a wśród sprawców będących pod wpływem alkoholu najczęściej jest kierowców samochodów osobowych oraz motocyklistów. Nie bez winy są także rowerzyści i motorowerzyści, kierowcy ciężarówek i autobusów, woźnicy.

Wysoka jest cena nagłego wybiegnięcia na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym pojazdem. I taką też cenę płać dorośli jak i dzieci.

Gdy jednakże nie pomagają wielokrotne apele o rozsądek i rozwagę, gdy ilość wypadków nie zmniejsza się ale wykazuje niepokojący wzrost, konieczne jest zastosowanie

środków dyscyplinujących. Taki skuteczny oręż uzyskała policja w postaci możliwości wymierzania mandatów w wysokości od 10 tys. zł do... 200 tys. zł. Obowiązujące do niedawna kwoty 3 tys. zł, przy obecnej skali cen i zarobków, traktowano już niemal jako żart. Ale teraz, gdy wypadnie „od ręki”, prosto z portfela, uiszczyć 100, 150 czy 200 tys. zł, to niejedynemu kierowcy, woźnicy czy też przechodźcy dobiegnie się zastanowi. Bo grzywna w kolegium do spraw wykroczeń może być na milion złotych.

Wbrew pojawiającym się tu i ówdzie pogłoskom, „taryfikatora” nie ma. Policjant sam będzie musiał ocenić skalę stworzonego zagrożenia, uwzględnić nagminność określo-

nego wykroczenia oraz zachowanie sprawcy. I wtedy zdecydować w jakiej wysokości wymierzyć mandat.

Wiadomo jednak, że najdrożej będzie kosztowało:

● wjazd na przeście dla pieszych, gdy inni kierowcy zatrzymali pojazdy, aby przepuścić przechodniów,

● nadmierna szybkość, zwłaszcza w obszarze zabudowanym, przy dużym ruchu kołowym i pieszym,

● pozostawienie lub używanie pojazdu bez właściwego oświetlenia, w czasie ograniczonej widoczności,

● niebezpieczne zajeżdżanie drogi, szczególnie przy zmianie pasma ruchu.

W walce z plagą pijaństwa zastosowane zostaną jeszcze w

br. dwa nowe nowoczesne urządzenia — „ALCOTEST” i „ALCOMAT”. „Alcotest” w który wyposażone zostaną radiowozy policyjne, to niezmiernie precyzyjny probierz trzeźwości, który od razu na swym świetlnym ekranie dokładnie określi zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. „Alcomat” to również superdokładny probierz trzeźwości, którym dysponować będą wszystkie komendy policji. I kolegium do spraw wykroczeń, i prokuratura oraz sądy nie będą miały najmniejszych wątpliwości przy uzyskaniu takich dowodów.

Z „Alcotestem” i „Alcomatem” nie będzie żartów. Z nimi nie wygrasz ani nie ubłagasz, aby wykazywały chociaż ociupinkę mniej. I przyjdzie wtedy słono zapłacić, niezależnie od tego, że z prawem jazdy wypadnie się pożegnać na czas dłuższy. (h)

NIE JEST TO ŻADNA NOWOŚĆ, że w obliczu kulejącego mocno gospodarki najbardziej „dostają po krzyżu” oświata i kultura. No — może jeszcze niektóre dziedziny sztuki dość szeroko rozumianej. Zjawisko tego typu powszechne jest też w stosunkowo dobrze rozwiniętych krajach, gdzie również zdarzają się gospodarcze „czkawki”.

Trend usuwania pełnej mi-

niwersytetów Powszechnych dla Rodziców czy cykle odczytów. Potem jednak szlaban zaczął się opuszczać. Z braku środków nie przedłużał umów z TWP Urząd Wojewódzki w Białymstoku (choć głównie o resort kultury), rozwiązało Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, „padda” profilaktyka waiki z przejawami patologii społecznych. Zawisły kiódkki na wiejskich klubach „Ruch” i „Klu-

celu zdobycia środków na popularyzację wiedzy ekologicznej i wszechnic medycznych. Przed zrobieniem „ramówki” pracy na br. TWP rozmawiało z wieloma szkołami i instytucjami oświatowymi ale gdy w szkołach brakuje pieniędzy nawet na środki czystości... Zwracano się do rejonowych biur pracy oferując możliwość kursów rekwalifikacyjnych, innym proponowano popularyzację wie-

sprawa to pytanie, czy zawsze starczy im na to pieniędzy.

SITUACJE W NASZEJ GOSPODARCE mamy teraz taką mniej więcej głupia, i w szamotaniu się między chęciami a możliwościami nie jest odosobnioną i TWP. Dobrze, że są jeszcze zapaleńcy, chętni do społecznej działalności oraz firmy, które rozumieją, że ze spraw kultury i oświaty można, owszem,

Yamaha i Audi czekają na Ciebie

Tu nie ma żadnej przesady. Jeśli jesteś w wieku 21—27 lat, odbyłeś służbę wojskową, posiadasz średnie wykształcenie, minimum 175 cm wzrostu, bardzo dobry stan zdrowia i znakomite refleksy, nie byłeś karany, masz szansę jeździć doskonałymi motocyklami japońskimi „YAMAHA” (750 cm) i „KAWASAKI” (1100 cm), produkowanymi w Niemczech — „HARLEY DAVIDSON” (1000 cm) lub radiowozem „AUDI”. Taki niebawem sprzęt otrzyma Policja Drogowa w woj. białostockim.

— Nie ukrywam, że jest to związane z przeprowadzoną stopniowo modernizacją i unowocześnieniem naszego wyposażenia oraz zbliżającą się wizytą Papieża w naszym kraju — mówi kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego Wojewódzkiej Komendy Policji, Mikołaj Birycki. — Kandydaci do służby w policji drogowej, po odbyciu przeszkolenia w Legionowie, gdzie dokładnie zapoznają się z tego typu pojazdami, będą pełnić służbę dysponując tak szybkimi pojazdami...

— Ilu pan potrzebuje kandydatów?

— Trzydziestu mogą zatrudnić od zaraz. Będzie to jednakże zaspokojenie najpilniejszych potrzeb i obsadzenie wciąż jeszcze — niestety — wolnych etatów. Ale ta trzydziestka to dopiero początek. Bardzo chętnie zatrudnimy dużo więcej osób...

— Gdzie można się zgłaszać?

— Do najbliższego posterunku, komisariatu czy komendy policji a także do każdego policjanta z białą czapką. Tam bliższe informacje o warunkach pracy i płacy, podobnie zresztą jak w Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej przy ul. Sienkiewicza, tel. 77-23-73... (h)

„Kopernik” zarządnął statut?

ski sprzed nosa oświaty nie jest obcy i naszemu krajowi, szczególnie w obecnej sytuacji. Jedną z potrakowanych w taki sposób instytucji jest Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Białymstoku. Tu również pieniądź zyskał priorytet przed celami kształcenia. Z początkiem br. obcięto dotacje dla firm, które m. in. zajmują się (lub zajmowały) szeroko pojętym kształceniem społeczeństwa. Jednocześnie — wzrosły znacznie koszty działalności.

Dobrze, że w roku oświatowym 1989/90 zdołano w TWP wypracować środków na tyle, że można było w miarę spokojnie działać w myśl statutu Towarzystwa przez I kwartał tego roku (m. in. akcja U-

bach Rolnika”, działalność kulturalno-oświatowa na białostockiej wsi praktycznie zamarla.

Marginalnemu chociażby prowadzeniu statutowej działalności pomaga podpisana przez TWP umowa z Wydziałem Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geodezji UW w Białymstoku na cykl odczytów ekologicznych. Dzięki działaczom Towarzystwa (szczególnie z AMB) udało się w br. zorganizować kilka wszechnic medycznych, które cieszyły się sporą popularnością.

ABY BYC CHOCIAŻ W CZĘŚCI WIERNYM STATUTOWI zakłada się „stawanie na głowie” w

dziu o lokalnej samorządności — bez echa!

W tej sytuacji trzeba było zdecydować się (m. in. dla utrzymania skromnego biura TWP) na nasilenie działalności, z której może być nieco grosza, aby zadośćuczynić statutowi. Zatem — języki obce. To cieszy się nieustającą, ba — rosnącą popularnością. Trzeba było zrezygnować z kilku kursów angielskiego, niemieckiego i francuskiego — lektorzy pracują niemal po 25 godzin na dobę a chętnych wcale nie ubywa. Zaproponowano sobotnie „przedszkole języka angielskiego” dla maluchów. W dalszym ciągu zakłady pracy zainteresowane są kursami BHP i ppoż. Inna

łatwo zrezygnować, ale że powstała w ten sposób luka trudno potem zaatać. Robią, co mogą aby nie dopuścić do sytuacji, w której widniejący na 1000-złotowym papierku „Kopernik „zarzynie” do końca statutowe powinności organizacji, powołanej przecież dla nas wszystkich, zwanej „uniwersytetem dla milionów”. Oddajmy im sprawiedliwość i wspomnijmy przynajmniej o kilku: Miejskim Zespole Opieki Zdrowotnej w Hajnówce, Terenowym ZOZ w Białymstoku, „Unitrze-Biazeł”, działaczach TWP z Bielska Podlaskiego, Sokółki czy Białego-

M. PIEKAREK

Dach nad głową św. Floriana

Bywa i dzisiaj tak, że członkowie ochotniczych straży pożarnych, na odgłos alarmu, wyciągają motopompę z prywatnego garażu, ładują na wóz i gnają co tchu do walki z „czerwonym kurem”. Do niedawna podobnie było i w Lewkowie Starym (gmina Narewka). Te czasy należą już jednak do przeszłości.

OSP powstała tam w 1950 r. Początkowo motopompa spoczywała w prywatnych pomieszczeniach. W 1969 r. sprzęt trafił do drewnianej szopy, gdzie dumnie prezentował się także świeżo otrzymany pożarniczy „Zuk”, zaś osiem lat temu przeniesiono wszystko do „blaszaka”.

Trudne warunki pracy OSP skończyły się definitywnie zupełnie niedawno wraz z przekazaniem do użytku strażnicy „Świętego Floriana”, w której znalazły się pomieszczenia operacyjne i gospodarcze straży, świetlica oraz zakładowy hotel. Uroczystości oddania obiektu powiązano z „Dniem Budowlanych”, jako że obok działaczy miejscowej OSP, inicjatorów wzniesienia tej placówki była dyrekcja miejscowych Zakładów Ceramiki Budowlanej, które udostępniły teren dla budowy placówki oraz uczestniczyły w kosztach wznoszenia.

Była więc wielka pompa (nie tylko strażacka), medale i występy artystyczne. Koncertował zespół ze współpracującą z gminą miejscowości Zy-

tomia z Białorusi.

Dodajmy, że wartość czynów społecznych przy szybkim zresztą wzniesieniu „strażnicy świętego Floriana” przekroczyła 60 mln zł (ponad jedną trzecią ogólnych kosztów). Warto również wspomnieć, że strażnica w Lewkowie Starym jest piątym tego typu obiektem, przekazanym do użytku w woj. białostockim w br. Poprzednio do nowych pomieszczeń przeprowadziły się OSP w Żółtkach (gmina Chorosze), Synkowcach (gmina Nowy Dwór), Suchowoli, Nowinkach Kasjerskich (gmina Monki). (mip)

Biznes zamiast sportowców

Na stadionie sportowym im. 40-lecia PRL (jeszcze nie zmieniono nazwy) w Dąbrowie Białostockiej zbudowano budynek socjalny dla sportowców. „Ponieważ Klub Sportowy „Dąb” zwiądł, pomieszczenie przeznaczono na sklep prywatny.

I chyba słusznie. Sklep otwierano z wielką pompą i fasonem, przy wtórze wystrzałów kordów od dwóch szampanów i z degustacją artykułów spożywczych. Malkontenci, którzy nigdy nie brak, są zawiedzeni, gdyż byli pewni, że sklep będzie witał klientów takim poczęstunkiem każdego dnia. (sz)

„4 km na południe od Białegostoku przy szosie do Zabłudowa (autobusem) leży wieś Dojlidy, która ma już po części charakter przedmieścia Białegostoku. Obecnie przybrała ona charakter osady przemysłowej. W ogromnym (26 km), lecz cokolwiek zaniedbanym parku z dużym stawem wznosi się pałac w stylu biedermeierskim z połowy XIX w. Dobra tutejsza, należąca niegdyś do hr. Rüdiger, w latach powojennych nabył ks. Jerzy Rafał Lubomirski. Są to jedne z najbardziej uprzedmiotowionych posiadłości ziemskich

100 lat z pianką

w województwie. Bezpośrednio z parkiem pałacowym sąsiaduje browar największy w woj. północno-wschodniej Polski, który zajmuje 7 miejsc w kraju co do ilości produkowanego piwa. Browar, który zatrudnia 50 robotników, produkuje rocznie przeciętnie półtora miliona litrów piwa. Piwo tutejsze w województwie białostockim, nowogrodzkim i łomżyńskim jest tak popularne, jak w południowej Polsce piwo okocimskie i ży-

wieckie” — pisał dr Mieczysław Orłowicz w swym „Przewodniku ilustrowanym po województwie białostockim” wydanym w r. 1987.

Ten obszerny fragment przypomniał mi się, bowiem w maju przyszłego roku białostocki browar obchodzić będzie swe 100-lecie. Powstał w r. 1891 i produkował niegdyś piwo o nazwie „Lubomirskie”. Obecnie natomiast nasz region, a także i kraj zaopatru-

je w cztery gatunki piwa, które noszą nazwy: „Magnat”, „Herbowe”, „Gotyckie” i „Złote Dojlidy”. Ponadto do trzech naszych województw oraz lubelskiego, olsztyńskiego i zamajskiego dostarcza produkowaną przez siebie „Pepsi”.

Z racji swego jubileuszu białostocki piwowar zapowiadają sporą niespodziankę dla amatorów „małego jasnego z pianką”. Co to ma być stanowi jeszcze tajemnicę, bowiem — jak nam powiedziano — konkurencja nie śpi, a rywalizacja o miejsce na rynku jest spora. (h)

Spółdzielczy Dom Kultury w Białymstoku, działający pod patronatem Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Spółdzielczości Pracy jest placówką otwartą, służącą nie tylko sporej rzeszy spółdzielców, ale także innym białostoczanom. Obecnie w rozmaitych zajęciach uczestniczy około 2,3 tys. osób.

Co się dzieje w SDK? — pytamy dyrektora Ewę Płetkę. — Prowadzimy przede wszystkim działalność edukacyjną. Wiodącą rolę spełnia ognisko muzyczne, w którym 100 uczniów poznaje arkana gry w różnych klasach instrumentów: fortepianu, akordeonu, skrzypiec i fletu. Najmłodsi ćwiczą w przedszkolnym og-

nisku baletowym. Odbijają się też próby zespołu fletów prostych. Młodzież uczy się tańca towarzyskiego pod kierunkiem Heleny Szuhalskiej. Zespół pieśni i tańca „Uśmiech”, który ma za sobą u-

Westchnienia do sponsorów

dane występy krajowe i zagraniczne, przygotowuje repertuar oparty na folklorze, zwłaszcza podlaskim i kurpiowskim. Próby prowadzone są przez Grażynę Siwecką i Bożenę Kraśko. Natomiast zespół „Cantio Polonica” specjalizuje się w muzyce dawnej, renesansu i baroku.

Z powodzeniem odbywają

tu od wielu lat praktyki studenci Filii Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowujący się do organizacji imprez artystycznych.

W Domu Kultury trwa też nauka języków obcych — an-

gielskiego i niemieckiego dla początkujących. W planie — prowadzenie gimnastyki odchudzającej, kursów kosmetycznych i inne formy pracy.

SDK przeżywa trudne dni. Żyje obawą, czy wystarczy funduszy na dalszą działalność tej placówki, która 32 lata służy białostoczanom i na trwałe wrosła w pejzaż

kulturalny naszego miasta. Większość funduszy wypracowują nauczyciele i instruktorzy tam zatrudnieni. Kilka milionów złotych wyasygnował Wydział Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego. Dyrekcja Spółdzielczego Domu Kultury zwróciła się do Rady Miejskiej z prośbą o wsparcie finansowe. Pasjonaci kultury chcą za wszelką cenę utrzymać tę agendę w Śródmieściu. Z dawnych mecenasów pomocy udzielają zaledwie dwie spółdzielnie — „Wzorcowa” i „Bielpo”.

Przyszłość klubu jest więc niepewna. Czy miasto straci kolejne ognisko kultury?

(ges)

Propozycje kulturalne

● W pomieszczeniach oddanego niedawno do użytku MUZEUM ZABYTKÓW KULTURY BIAŁOSTOCKIEJ w HAJNÓWCE przy ul. Parkowej 6, czynna jest wystawa twórczości i etnografii pod nazwą „BIAŁOSTOCKIE ZYJE”. Prezentowane jest współczesne malarstwo, grafika, tkaniny i rzeźba w metalu ilustrujące narodową tradycję, historię i kulturę Białorusi. Ekspozycja pochodzi z Muzeum w Mińsku. Część z nich pozostanie w Hajnówce jako dar Mińskiego Towarzystwa Twórczości Artystycznej „Pagonia”.

Wystawa czynna jest codziennie w godz. 10—17 (tylko do 21 km).

● Klub „Kalina” oraz firma „Lektor” organizują kurs angielskiego dla grupy początkujących dorosłych. Zajęcia odbywają się w siedzibie klubu przy ul. Kalinowej 11: w czwartki w godz. 19—20.30 i soboty w godz. 10—11.30. Zapisy przyjmowane są w klubie do dnia 23 bm. w godz. 14—19, tel. 511-572 (zobacz też: bót i niedziel).

● Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku zaprasza w niedzielę 23 listopada br. o godz. 18.00 na wernisaż wystawy poplaskowej Augustów 90. W programie prezentacja prac malarzów amatorów i instruktorów plastyków. Zapraszamy.

RADA PRACOWNICZA
ZAKŁADU DOŚWIADCZALNEGO
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
w Popielnie 12-222 Wejsuny woj. suwalskie

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko
DYREKTORA ZAKŁADU

Warunki udziału w konkursie:

- ☆ wykształcenie wyższe, preferowane zootechniczne, rolnicze, ekonomiczne
- ☆ posiadanie wiedzy fachowej niezbędnej do zarządzania tego typu placówką
- ☆ pożądana czynna znajomość języka zachodniego
- ☆ dobry stan zdrowia

Oferta powinna zawierać:

- kwestionariusz osobowy z życiorysem i fotografią
- dokumenty stwierdzające posiadane wykształcenie i kwalifikacje
- opinię z aktualnego miejsca pracy i poprzednich za okres ostatnich pięciu lat
- zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty wraz z dokumentami należy kierować do Rady Pracowniczej Zakładu z dopiskiem na kopercie „Konkurs” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Informacje na temat Zakładu można uzyskać w jego siedzibie osobiście.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzega się, że w przypadku nieprzyjęcia oferty kandydatom zostaną zwrócone dokumenty bez uzasadnienia.

k 6053-1

**LIKWIDATOR
SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU WIEJSKIEGO
w Łomży**
ul. Poznańska 156

zawiadamia o rozpoczęciu likwidacji tej Spółdzielni z dniem 21.10.1990 r. Wzywa się wszystkich wierzycieli likwidowanej jednostki do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia.

k 6216-1

W dniu 28 listopada 1990 roku o godz. 9 w EC II Białystok przy Szosie Północno-Obwodowej 3, odbędzie się PRZETARG na sprzedaż budynków mieszkalnych z zabudową gospodarczą nr 13 i 23 przy ulicy Przytorowej w Białymstoku przeznaczonych do rozbiórki.

Cena wywoławcza budynku nr 23 — 5,0 mln zł
 budynku nr 13 — 3,6 mln zł

Kaucja gwarancyjna na uporządkowanie terenu — 2 mln zł za każdą posesję. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie EC II Białystok do godz. 8.30 w dniu przetargu wadium w wysokości 10 proc. wartości budynku. Ewentualnie II termin przetargu ustala się na dzień 5 grudnia 1990 roku na godz. 9. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5993-1

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim III rewiru Z. Sierocka mająca kancelarię w Bielsku Podlaskim, ul. 3 Maja 7 na podstawie art. 953 kpc, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 listopada 1990 r. o godz. 11 odbędzie się II LICYTACJA PIECZARKARNI w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim Wydział Cywilny stanowiącej własność Włodzimierza Sadowskiego, Władysława Pietruszuka, Marii Gołębiowskiej. Pieczarkarnia znajduje się we wsi Krupice gmina Siemiatycze. Pieczarkarnia składa się z budynku głównego oraz przybudówki. Nieruchomość ta została oszacowana na kwotę 218.848.540 zł. Cena wywołania wynosi 2/3 sumy oszacowania tj. kwotę 145.899.026 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania — 21.884.854 zł w gotówce lub na konto komornika PKO Bielsk Podlaski 5614-32388-136-1. Wyżej wymienioną nieruchomość wolno oglądać we wsi Krupice gmina Siemiatycze, oraz przeglądać akta egzekucyjne w Sądzie Rejonowym w Bielsku Podlaskim.

k 6172-1

OBWIESZCZENIE

Działając w oparciu o przepisy art. 28, ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 17 z 1989 r., poz. 99)

z a w i a d a m i a m

o przystąpieniu do sporządzania miejscowych planów ogólnych zagospodarowania przestrzennego gminy i wsi Pozezdrze.

Zainteresowane jednostki organizacyjne i osoby fizyczne oraz organa administracji państwowej mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania przestrzennego gminy i wsi Pozezdrze w terminie jednego miesiąca od daty obwieszczenia pod adresem Urzędu Gminy w Pozezdrzu.

Wójt Gminy
Pozezdrze

k 6175-1

Zarząd
Okręgowej Spółdzielni
Mleczarskiej w Grajewie
woj. łomżyński

informuje, że

zgodnie z Uchwałą Nr 1/90 podjętą przez obradujące Zebranie Przedstawicieli w dniu 9.03.28 wysokość jednego udziału członkowskiego została ustalona w kwocie — 500 tys. zł. Przypominamy wszystkim członkom Spółdzielni, że termin uzupełnienia do ustalonej wysokości udziałów członkowskich mija z dniem 20.12.31.

Po tym dniu dotychczasowi członkowie, którzy nie uzupełnią udziału, zostaną skreśleni z listy członków. Podania o zwrot udziałów należy składać do OSM do dnia 1990.12.31. W przeciwnym wypadku udziały zostaną przekazane na fundusz zasobowy Sp-ni.

k 6099-1

**SPÓŁDZIELNIA
NIEWIDOMYCH
w Suwałkach,
ul. Armii Czerwonej 26**

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

— ośrodek wypoczynkowy zlokalizowany we wsi Zelwa, gm. Giby, woj. suwalskie.

Działka na której znajduje się budynek gastronomiczny oraz 9 domków campingowych posiada powierzchnię 2,89 ha.

Szczegółowych informacji udziela i oferty przyjmuje sekretariat Spółdzielni, tel. 39-33 lub centrala 52-95, w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Zainteresowanych kupnem poinformujemy o przetargu oddzielnym pismem.

k 6165-1

■ Huśtawka w pogłowiach ■ Bydło spisane (oby nie na straty) ■ Horoskopy znad talerza

SPIS KWARTALNY (lipiec — wrzesień) dokonany przez pracowników WUS w naszym regionie wykazał pozytywne i negatywne tendencje zachodzące w rolnictwie. Te drugie — to przede wszystkim zmniejszenie, w porównaniu do podobnego okresu roku ubiegłego, pogłowia bydła.

Największe odnotowano w Białostockiem — aż o 10,7

podstawowego stada krów wymaga długiego okresu. A mleczarstwo szybko może zabrać surowca.

W znacznie lepszej sytuacji jest woj. łomżyński, gdzie pogłowie bydła zmniejszyło się tylko o 3,1 proc. i liczy 281 tys. sztuk. Największe „hodowlane zagłębia” znajdują się w rejonach: Zambrowa, Kolno, Grajewa, Turośli i Szepletowa. Wiadomość o 1,9

wie tych zwierząt przeszło 400 tys. sztuk. W porównaniu do II kw. poprzedniego roku niecały 1 proc. gospodarstw wspólnych rolników, które trzymają mniej niż 10 sztuk zwierząt, ku minionym.

Wyniki spisu w wielu chłopskich

Świński wyz?

proc.; obecnie wynosi ono 321 tys. sztuk (w tym ponad 174 tys. krów). Najpoważniejszy spadek nastąpił w gospodarce społecznej, jednakże gros tych zwierząt posiadają gospodarze indywidualni.

Również rolnicy suwalscy wyzbywają się bydła. Pod koniec września w oborach było 304 tys. sztuk (mniej o 9,3 proc.), w tym krów 135 tys. (o 3,5 proc. mniej). I tu największy regres występuje w sektorze społecznym.

Chów opasów i krów — zdaniem rolników — stał się nieopłacalny. Dotyczy to szczególnie produkcji mleka. Ceny skupu białego surowca są zbyt niskie. I jak długo nie będą zapewnione odpowiednie warunki ekonomiczne, nie ma co liczyć na poprawę sytuacji. Przy czym odbudowa

proc. zwiększeniu tu ilości krów można m.in. tłumaczyć sporymi zasobami paszowymi. Tutejsi rolnicy uprawiają znaczne ilości buraków cukrowych, wykorzystując liście i wysłodki do karmienia bydła.

W tym też województwie nastąpił najwyższy w regionie (o 11,5 proc.) wzrost pogłowia trzody. Obecnie w chlewach znajduje się ponad 480 tys. świń. Najwięcej ich chowają gospodarze z gmin: Kolno, Piątka, Zambrow.

Na Suwalszczyźnie mamy ponad 573 tys. sztuk trzody, czyli o 5,4 proc. więcej niż w ub. roku. Przy czym znaczny wzrost zanotowano w sektorze indywidualnym, natomiast spadek w społecznym.

Na Białostocczyźnie pogło-

znajduje się więcej w ub. roku. Według rolników jest o tyle dużej, która daje mniej szansę zwrotu nakładów, nie można też pochwilić bydła.

Dane te dla rolników oznaczają wzrost robót wiejskich kilka miesięcy, ceny nie będą rosnąć szybkim tempem. Nie wiadomo, czy w najbliższym czasie nie odnotujemy kupnem nabiału; popyt jest stale wany przez emi-

Cztery pytania do Aleksandra szefa sztabu wyborczego Tadeusza

— Podane ostatnio wyniki badań OBOP nie są dla T. Mazowieckiego optymistyczne. Według nich popiera go 19 proc. elektoratu, gdy L. Wałęsę ponad 30 proc., a tuż za premierem — Stanisław Tyński — 17 proc. Czy może pan skomentować te liczby?

— Sondaży nie lekceważę, ale z drugiej strony trzeba zdawać sobie sprawę, że w Polsce nie ma ugruntowanych tradycji takich badań i często trzeba liczyć się ze znacznym procentem błędów. Ponadto spora część społeczeństwa jest bardzo niechętna w swym poparciu. Może je jeszcze w

każdej chwili zmienić. Podkreślam to jeszcze raz — wyniki sondaży nie lekceważę. Jest to dla nas sygnał, aby maksymalnie zintensyfikować kampanię wyborczą.

— Czy zatem w sztabie wyborczym istnieje już plan działań na ostatni, najważniejszy tydzień? 15 proc. wyborców — według OBOP — jest jeszcze niezdeterminowanych...

— Plan taki istnieje, ale z oczywistych względów szczegółów zdradzić nie mogę. Jest to fragment długofalowej strategii wyborczej.

— Jak ocenia pan dotychczasowy przebieg kampanii?

Cykl naszych publikacji „UCIECZKA Z MARGINESU ŻYCIA”, przedstawiających — opracowaną przez dr. DOWŻENKO — rewelacyjną metodę zwalczania alkoholizmu, wywołał ogromne zainteresowanie. Świadczy o tym liczne telefony i listy do redakcji; wiele osób zgłosiło się osobiście dopytując o możliwość i warunki leczenia w Polsce. Dziś zamieszczamy tłumaczenie raportu „KRÓL ALKOHOL — ZAMATOWANY” zamieszczonego w br. na łamach wielonakładowego zachodnio-niemieckiego tygodnika „QUICK”. Autorem jest znany dziennikarz JOHANNES BUTTLAR.

NA HORYZONIE jeszcze jedna szansa pozbycia się narkomanii. Rosyjski lekarz — za pomocą sensoryjnej terapii — podejmuje się uwolnić alkoholików i narkomanów od zgnębnego nałogu. Autor tego raportu uczestniczył przy leczeniu pacjentów.

— Na ile sięgam pamięcią, zawsze w moim życiu był alkohol — opowiada 43-letnia Barbara Seifert (nazwisko zmienione — dop. red.) z Monachium. — Już od szesnastego roku życia nie miałam dnia bez alkoholu. Piłam w domu, w towarzystwie, ukradkiem w miejscu pracy. Gotowa byłam pójść wszędzie jeśli tylko wiedziałam, że będzie tam alkohol. W końcu, gdy byłam już w kresu sił fizycznych, znalazłam się w Klinice Uniwersyteckiej...

— Na moim ciele pojawiła się opuchlizna, odczuwałam ogromne dolegliwości żołądkowe. Zaniedbałam się zupełnie, przestałam dbać o swój wygląd zewnętrzny. Nie byłam w stanie podjąć obowiązków zawodowych...

Wszystko to udało się pokonać dzięki hipnoterapii przeprowadzonej przez rosyjskiego lekarza.

— Już nie piję. Jestem całkowitą abstynentką. To czego w stosunku do mnie dokonał i osiągnął dr Dowżenko, to cud — mówi Barbara Seifert a jej twarz promiennie się uśmiechem.

Włodzimierz Dowżenko, który obronił pracę doktorską w Krymskim Instytucie Medycznym, przyjechał ze swymi współpracownikami do RFN, aby zademonstrować oryginalną i zarazem sensacyjną terapię w zwalczaniu alkoholizmu, narkomanii i nałogu palenia. Niemieccy lekarze z ogromnym zainteresowaniem uczestniczyli w przeprowadzonym seansie terapeutycznym. Wszak alkoholizm i narkomania to już problem w skali światowej a dotychczasowe metody leczenia nie zawsze odnoszą pozytywny skutek.

Gdy dowiedziałem się, że przy hipnoterapii stosowanej przez dr. Dowżenkę uzyskuje się wskaźnik wyleczenia sięgający 93 proc. — co uważałem za sensację! — postanowiłem przyrzeć się z bli-

Może były ptni które wpłynę niki?

— Błędy awaryzacji. Część ni obiektywnych pr poparcie dla nas data objawia się dzo spontanicznie sze da się w ryzystać. Nie man tak sprawny i z aparat, jak syst wy stojący na L są. Wydaje mi jednak więcej cz nem poświęc wanie kampani wie, kosztom czy po kraju.

Ud... ska. Pojednak miejscowości kilometry od — dop. red. G ziołem Chien, g profesor w jedn ków terapeutyc strował swoją n nia.

— Alkoholizm powodują, że są się bezwolną,

Moim zadaniem cię mu się wol czynnikiem w w mania jest sło mocy którego w dujący oddziałow psychiczny pacje dza rosyjski lek wiada to w spo nie przekonywa Aleksander Dowżenko, starsz dzimierza Dowż wiał swą metod alkoholizmu i przed czterdzi niezwycięle polac „kodowania” i wowym jednak

zawierał wynosi
do szutku; w po-
do kwartału po-
zmałało o
Dotyczy to
współuczniów
indywidualni
wielec tyle
zawierał, co w ro-
wyznają, że
zagrodach

Wielec swin, niz
Wedlug opinii
Kierunek pro-
daje przynaj-
nie zwrotu ponie-
aklów. Natomiast
a to powiedziec o
dla
konsumentów
wzrost dostaw wy-
wiozowych juz za
stęgi, moze wiece i
bada „rosly” w tak
empe. Niestety, za-
sie kromiejsza o-
smarozsy wolowiny
lity; tego rodzaju
przewodów będzie
e wiadomo tez czy
ufajemy kłopotów z
nablad; tu jednak
niektórzy hamo-
czy wyrobów.

(GS)

(des)

Aleksandra Halla Tadeusza Mazowieckiego

y ptknięcia, błędy,
wzrost na takie wy-
wawsze się zda-
nie nich wynika z
ych przesłanek np.
dla naszego kandy-
wa się często bar-
anizmie i nie zaw-
je w pełni wyko-
le mamy szans na
my zorganizowany
system związkowy
na Lechem Wałę-
ni się też, że
gzej czasu powinie-
nie na przygototo-
panii w Warsza-
em częstych podró-

Z GODNIE z decyzją Za-
rządu Głównego Stowa-
rzystzenia Poszkodowa-
nych przez III Rzeszę przy-
mowanie dokumentów zwią-
zanych z uzyskaniem rekomp-
ensaty za szkody poniesione
w czasie II wojny światowej
przedłuża się do końca grud-
nia br.

Raz jeszcze przypominamy
adresy oddziałów wojewódz-
kich i godziny ich urzędowa-
nia.

Uwaga poszkodowani przez III Rzeszę

BIAŁYSTOK — ul. Berna
11 p. 12, w poniedziałki i
wtorki w godzinach od 11 do
14, tylko dla mieszkańców
Białegostoku oraz w środy,
czwartki i piątki w godzinach
od 9 do 14 — wyłącznie dla
interesantów z województwa
białostockiego (spoza miasta
Białegostoku).

ŁOMŻA — ul. Waltera 10 b,
czynne w poniedziałki i
czwartki od 11 do 14, zaś we
wtorki, środy i piątki od 9 do
14.

SUWAŁKI — ul. Brzostow-
skiego 9 (obok PKS), czynne
we wtorki i piątki od 9 do
14.

Osoby pracujące w komisjach
weryfikacyjnych prosza wszyst-
kich interesantów o rzetelne i
szczegółowe wypełnianie deklar-
acji oraz druków zemań świadka.
Dodajmy, że świadkiem może być
tylko i wyłącznie taka osoba, któ-
ra osobiście przebywała na robo-
tach przymusowych bądź w obo-
zie na terenie III Rzeszy. Nie bę-
dą brane pod uwagę zeznania
świadków, którzy potwierdzają
fakty znane jedynie ze słyszenia.

W najbliższą środę rozpoczynają się w Poznaniu cztero-
dniowe drugie już Międzynarodowe Targi Ekologiczne „PO-
LEKO '90”. Organizatorzy z MTP Polsko-Polonijskiej Fundacji
Ekologicznej wsparci propagandowo (i nie tylko) honorowym
patronatem Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Natural-
nych i Leśnictwa spróbują sprowadzić na ziemię górolnot-
ne hasła i frazesy z referatów. Ochrona przyrody musi wre-
ście wydstać się poza sferę chęciństwa, pogroźek i lamen-
tów.

NA TERENACH wysta-
wowych kończą się już
przygotowania blisko stu
firm, które zaproponują kup-
com z kraju i z zagranicy
technologie, urządzenia i apa-
raturę służącą ochronie śro-
dowiska. Będą to projekty z
uwzględnieniem oczyszczalni
ścieków i przeróbki osadów
pościekowych, poprzez zesta-
wy do redukcji dwutlenku
siarki, tlenków azotu, węglo-
wodorów i pyłów z zawarto-
ścią metali ciężkich aż po o-
chronę powierzchni gleby. Of-
ferta obejmuje sposoby bez-
piecznego składowania odpa-
dów, unieszkodliwiania sub-
stancji toksycznych oraz uty-
lizacji masowych odpadów po-
chodzenia przemysłowego i ko-

EKOLOGIA to też biznes

munalnego.

Na szczególną uwagę zasłu-
gują sposoby odzyskiwania su-
rowców wtórnych, które w
krajach rozwiniętych są czymś
oczywistym. U nas na razie
powiada się, że tamci są zbyt
bogaci, by pozwolić sobie na
takie marnotrawstwo, jakie
widać na polskich wysypis-
kach. A co mamy dodać, gdy
chodzi o rekultywację tere-
nów zdegradowanych przez
działalność gospodarczą?

Opóźnienia, fatalne w skut-
kach zaniedbania w ochronie
środowiska mają i ten kło-

potliwy aspekt, że zahamowa-
nie (a tym bardziej elimino-
wanie) degradacji przyrody
trafia na pustki w kasach.
A działalność taka kosztuje i
to wiele. Z kolei oszczędzanie
w tej dziedzinie prowadzi do
ekologicznych katastrof, jakie
wiszą już nad Górnym Śląs-

kiem i innymi regionami.
Tymczasem nawet monitoring
w zakresie ochrony wód po-
wierzchniowych czy powietrza
nie jest naszą mocną stroną
i wszystko poczynając od dia-
gnoz aż po terapię stawia nas
w gronie europejskich out-
siderów.

Propozycja „POLEKO '90”
wydaje się pomysłem trafnym
choć nieco spóźnionym, gdyż
niektórych skutków wielolet-
niej niefrasobliwości nie usu-
nie już nawet najlepsza tech-
nika. Niemniej próbując rato-
wać te niezbyt skażone zaso-

by które oparły się katastro-
fom musimy to czynić bar-
dziej konsekwentnie. Podkreś-
lają to zdecydowanie obecni
na targach reprezentanci
Fundacji „Ekologia i Zdro-
wie” oraz Narodowego Fun-
duszu Ochrony Środowiska i
Gospodarki Wodnej.

W targowej ofercie ma też
swoją część Przedsiębiorstwo
Doświadczalno - Produkcyjne
Polskiej Akademii Nauk „So-
nopan” z Białegostoku specja-
lizujące się w „ochronie czło-
wieka w środowisku pracy”.
Wytwarza seryjnie m.in. apa-
raturę do pomiaru hałasu i
oświetlenia stanowisk robo-
czych. Ma w tej dziedzinie i
doświadczenia i osiągnięcia,
ale mogłoby wykonywać wię-
cej akustycznych mierników
poziomu dźwięku, dozymetrów
czy fotometrów. Od jutra tak-
ie właśnie urządzenia uzu-
pełniają spektrofotometrem
„Sonopan” kusić będą na
specjalnym stoisku w Pozna-
niu potencjalnych nabywców
z Polski i kilkunastu innych
krajów. (apo)

Prokurator informuje:

Jak odzyskać stracone dobra?

JAKIE SA szanse na wy-
równanie strat, poniesio-
nych przez zalogi w wy-
niku działań co bardziej,
„przedsiębiorczych” jej przed-
stawicieli? — odpowiedź na
to pytanie uzyskaliśmy z
Prokuratury Wojewódzkiej w
Łomży:

— 24 lipca br. weszła w ży-
cie ustawa z 21 czerwca br. o
zwrocie korzyści uzyskanych
nielegalnie, kosztem Skarbu
Państwa lub innych państ-
wowych osób prawnych, któ-
ra stworzyła prawne podsta-
wy do wyrównania strat, ja-
kie w skutek rozluźnienia kon-
trolli nad sposobem dyspo-
nowania majątkiem państwowym
poniósł Skarb Państwa i
przedstawicielstwa państwo-
we na rzecz osób wykorzy-
stujących swą pozycję w ad-
ministracji gospodarczej, w
aparacie politycznym bądź
w administracji państwowej.
O sposobie i wysokości wy-
równania strat, a w ostatecz-
ności o rozwiązaniu takich nie-
korzystnych dla Skarbu Pań-
stwa umów, rozstrzygać bę-
dzie Sąd Wojewódzki.

Podmiotami uprawnionymi
do występowania z powyższymi
żądaniemi są osoby prawne,
które poniosły straty, ich or-
gany założycielskie, rady pra-
cownicze lub organy samo-
rządu terytorialnego. Należy
jednak pamiętać, że ustawa
wprowadziła stosunkowo kró-
tki termin do wytoczenia tak-
kich powództw — wynosi on
tylko rok od jej wejścia w
życie. Z tego względu celowe
jest, aby uprawnione podmio-
ty dokonały w trybie pilnym
analizy podjętych wcześniej
czynności prawnych, przeno-
szących własność lub też inne
prawa majątkowe na nie
państwowe osoby prawne lub
osoby fizyczne — właśnie pod
kątem strat, jakie z tego ty-
tułu poniosły oraz wytocze-
nie powództw.

Organy prokuratury — oczy-
wiście w miarę posiadanych
możliwości — zgłaszają go-
towość udzielenia pomocy w
toku postępowania sądowego
na wniosek zainteresowanych.

(nom)

W związku z dużym zainteresowaniem towarzyszącym
naszemu konkursowi plastycznemu — „TYDZIEŃ” dzieciom,
wznowiamy go w najbliższym wydaniu magazynowym „GW”.

Daj szansę swemu dziecku!

Zabawa (z nagrodami!) polega na wykonaniu ilustracji
do zamieszczonego w magazynie „TYDZIEŃ” wiersza dla
dzieci autorstwa Zbigniewa Dmیتروی i przesłaniu ich do
redakcji. W konkursie mogą brać udział wszystkie dzieci —
duże i małe, a jedynym warunkiem niezbędnym do speł-
nienia jest nabycie piątkowej „GW”.

Daj szansę swemu dziecku
— kup magazyn „TYDZIEŃ”

Poszukuję brata



Piszę do Was z dalekiej
Karagandy (ZSRR). Mój brat
Borys Michajłowicz Ancelo-

wicz (urodzony w 1921 roku),
po ukończeniu Technikum
Kolejowego im. F. Dzierżyń-
skiego w Leningradzie w 1940
roku, skierowany został do
pracy w Białymstoku. Listy
do niego wysyłał pod ad-
resem: Zachodnia Białoruska
SRR, Białystok, Zarząd Ko-
leji Państwowych w Białym-
stoku, inż. B. M. Ancelowi-
czowi.

Ostatni list od niego otrzy-
maliśmy datowany 15 czerw-
ca 1941 roku. Mieszkał on w
pobliżu Białegostoku (w od-
ległości 3 km). Dokładnego
adresu zamieszkania nie po-
dawał. Wysyłał jego zdjęcie,
wykonane w 1940 roku. Może
ktoś wie coś o losie mojego
brata. Bardzo proszę napisać
do mnie.

Z poważaniem
E. M. Zinzenko
470068 Karaganda
Bulwar Pokoju 26 m. 45

Kieczka z marginesu życia

edatem więc do
el Fien (kilkanaś-
rów do Monachium
ed „GW”) nad je-
iem, gdzie rosyjski
jednym z ośro-
eutychnych demon-
woją metodę lecze-

jest aby pacjent całkowicie
samodzielnie postanowił pod-
dać się leczeniu.

— Już w XII wieku słynny
syryjski medyk — Abdul Far-
dasz stwierdził, że istotną ro-
lę w leczeniu spełniają trzy
podstawowe elementy: lekarz,
pacjent i jego choroba... —
mówi prof. Dowżenko. Przy-
tacza też słowa wspomnianego
syryjskiego medyka:

nii, będąca ponadto lekarzem
w Teatrze Wielkim w Mo-
skwie.

W ośrodku terapeutycznym
nad jeziorem Chiem spotkała
się niewielka grupa pacjen-
tów. Wśród nich elektrome-
chanik z Monachium, 19-letni
Reinhard Hermann. Od daw-
na odczuwał potrzebę zerwa-
nia z nałogiem palenia.

KRÓL ALKOHOL dostał mata

niem jest przywró-
woli. Głównym
w walce z narko-
słowo, przy po-
go w sposób decy-
zizaluje na stan
pacjenta — stwier-
lekarz, a wypo-
sposób niezmier-
nywający.

„Jeśli pacjent pomaga leka-
rzoowi zwalczyć swoją chorobę,
leczenie kończy się sukce-
sem. Jeśli natomiast pacjent
łączy się ze swą chorobą i
zwiera się przeciwko lekarzo-
wi, to wszelkie wysiłki tego
ostatniego jest skazany na
niepowodzenie. Dlatego tak
ważne jest w procesie lecze-
nia aby pacjent wspierał le-
karza”.

Najbliższymi współpraco-
wnikami prof. Dowżenki są
jego córka Alla, dr psycholo-
gii i psychiatra oraz dr Kar-
la Markjan — przewodniczą-
ca Psychoterapeutycznego
Centrum Leczenia Narkoma-

— Palilem pięć lat. Zaczęło
się od jednego papierosa
dziennie aż doszło do dwóch pa-
czek. Teraz zupełnie nie palę
i nie czuję potrzeby sięgania
po papierosa — powiedział z
uśmiechem ten młody czło-
wiek.

— Jak wyglądał pierwszy
dzień leczenia? — spytałem.

— Pierwszą rozmowę prze-
prowadziły ze mną dr Alla
Dowżenko i dr Markjan. In-
teresowały się moim samopo-
czuciem, warunkami material-
nymi, przyczynami, które
sprawiły że zacząłem palić.
Na koniec zapytały czy rze-

czywiście, całkowicie dobro-
wolnie chcę zerwać z pale-
niem? Po kilkunastu dniach,
w ciągu których, nie mogłem
spożywać alkoholu ani stoso-
wać leków, by w ten sposób
wykluczyć jakikolwiek wpływ
na sens leczenia, kolejna roz-
mowa.

— To drugie spotkanie mia-
ło na celu wyeliminowanie
napiecia — spowodowanego
strachem lub powstałym nad-
ciśnieniem — wspomina Rein-
hard Hermann.

Kolejny krok to trwający
godzinę seans leczniczej hip-
nozy przeprowadzony przez
prof. Dowżenkę. W trakcie
tego seansu doktor mówił
bardzo sugestywnie. Posługi-
wał się również srebrnym
przyrządem, zakończonym
kulka.

— Nie bardzo zdawałem so-
bie sprawę z tego co się ze
mną dzieje, byłem jakby nie-
obecny, aczkolwiek dobrze
słyszałem słowa doktora. Wi-
działem jedynie ową srebrną
kulka. Potem miałem uczu-
cie błogości, którego nie je-
stem w stanie opisać. W tym
momencie istniałem tylko ja
i ta srebrna kulka. Zdumie-
wając! — tak określił swo-
je wrażenia i odczucia Rein-
hard Hermann.

Pracowniczka handlu, 48-
letnia Gertruda Schilling,
dotknięta alkoholizmem, od-
niosła podobne wrażenia:

— Cały seans traktowałem
i przyjmowałem jako coś bar-
dzo przyjemnego. Grupa ro-
syjskich lekarzy wywarła na
mnie ogromne wrażenie. Już
w czasie wstępnych rozmów

wyczulałem, że bardzo się mną
zainteresowali, aczkolwiek by-
łam dla nich zupełnie obcym
człowiekiem. Teraz, już po
hipnozie, czuję się doskonale.
W trakcie seansów myślałem
tylko o jednym — muszę
przestać pić i nałóg zwal-
czyłam!

Istotnym elementem w trak-
cie hipnozy prof. Dowżenko
jest posthipnotyczny sygnał,
który określany jest jako
„kodowanie”. Mówiąc o-
brazowo — lekarz umieszcza
w podświadomości pacjenta
polecenie — rozkaz: „Nie pa-
lę, nie piję, nie używam nar-
kotyków...”

— W trakcie „kodowa-
nia” powstaje w mózgu pa-
cjenta silny „impuls pobudza-
jący”, który przeciwdziała
potrzebie narkotyzowania się
— mówi prof. Dowżenko.

A oto jak prof. Dowżenko
oddziałuje na alkoholików:
— Wasz nałóg został wy-
party moim „kodem”. Ten
„kod” pracuje jak zegarek,
z dokładnością co do sekundy.
Po prostu zwalcza chęć spo-
życia alkoholu i daje możność
bycia w pełni zdrowym czło-
wiekiem. Od tej chwili mój
„kod” niejako panuje nad
waszym mózgiem, jest we-
wnątrz was...

W celu podtrzymania dzia-
łania hipnotycznego „kodu”,
pacjent otrzymuje środek lecz-
niczy sporządzony z ziół,
wzmacniający system nerwo-
wy, wątrobę, czynniki obronne
organizmu. Decydującym jed-
nakże elementem jest wspo-
mniane „kodowanie”, które
następuje po seansie hipnozy.

— Moje słowa pobudzają
pacjentów, wpływają na świa-
domość, wywołują dążenie
aby rozpocząć nowe życie —
mówi prof. Dowżenko. — Ca-
łą energię mózgu skupiają na
walce z chorobą a jednocześnie
ukierunkowują pacjenta
na wyzdrowienie fizyczne i
psychiczne. Nasza metoda już
po pierwszym seansie pozwa-
la pozbyć się skłonności do
narkotyków i — co nie jest
rzadkością — na dziesiątki
lat...

Hipnoterapia dr Dowżenko,
mająca na celu zwalczanie
narkomanii, dzięki uzyskanym
rezultatam, jest oficjalnie u-
znana w ZSRR. Z uwagi na
wysoki odsetek obywateli ra-
dzieckich dotkniętych alkoholi-
zmem (zarejestrowanych jest
5 mln osób) powstało wiele
terapeutycznych ośrodków,
które posługują się metodą dr
Aleksandra Dowżenki. We
wszystkich tych placówkach
lekarze uzyskali i uzyskują
zduńiewające rezultaty w
procesie leczenia.

Taki właśnie ośrodek leczni-
czy w RFN pragnie urucho-
mić w Monachium, Karl Vleck
z pochodzenia Czech.

JOHANNES VON BUT-
LLAR.

Tłumaczenie
i opracowanie — B. H.

PS. W pierwszych dniach
grudnia br. przebywać będzie
w Białymstoku dr Wiktor Do-
browolski, jeden z najbliż-
szych współpracowników dr.
Aleksandra Dowżenki.

RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 9.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.25 Studio wyborcze; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Zony Hollywoodu” — odc. pow.; 10.40 Folkowe granie; 11.05 Szkoda gadać; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Studio Wyborcze; 12.45 Radio klerowców; 13.11 Świat muzyki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Nieznani sąsiedzi; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadania A. Szczygińskiego; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Zadzwońcie po milicję; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Wieczory chopinowskie; 23.30 Moskwa z melodią i piosenką.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W stylu koncertującym; 12.00 Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Pamięci L. Bernsteina; 15.05 Polityka; 15.10 Klasyki rocka; 15.45 Posłuchaj warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 20.00 RadioMannEx; 20.40 Spotkania o zmróku; 20.45 Harmonia Mundi; 21.30 D. Ellington i jego muzyka; 21.55 Garaż; 22.45 Opera tygodnia: R. Strauss — „Kobieta bez cienia”; 23.00 24 godzin w 10 minut; 23.15 Sentymenty na głosy i instrumenty.

23.50 „W górach szaleństwa”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.30 Kurier Poranny — prowadzi W. Szymański; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. S. Poznanski w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Shakatak — „Invitations”; The Cars — „The Cars greatest hits”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00 — prowadzi J. Weroniczak; 17.30 „Magazyn ekologiczny” — opr. L. Kubickiego; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 „Napromieniowanie na onkologii” — aud. P. Sadowskiego; 18.45 „Pod znakiem Pogoni”; 19.00 Powtórzenie; 19.00 Zofia Gładyszewska zaprasza...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA
PROGRAM I
8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecznym”
9.55 „Dynastia” — serial prod. USA
12.00—15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Muzyka — Na ile liczymy
12.25 „Na jednej linie” — film dokument.
13.00 Chemia — Dysocjacja elektrolityczna
13.30 Spotkania z literaturą kl. VIII
14.05 Agroszkola — Rozród owiec i wychów jagniąt
14.35 Mapa folkloru — Rzeszów
15.05 „Jedwabny szlak”: „Chotan” — oaza jedwabiu i jadeitu — jap. serial dokumentalny
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości

16.10 „Video-Top”
16.20 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino Tik-Taka: „Misja Yogi wyprawa po skarby” — serial animowany prod. USA
17.15 Teleexpress
17.30 „10 minut”
17.40 Telewizyjny Teatr Prozy: W. Łysiak — „Bestseller”
19.15 Dobranoc — „Bajki Ezopa”
19.30 Wiadomości
20.00 Kandydaci na urząd Prezydenta RP: Włodzimierz Cimoszewicz, Roman Bartoszczyk, Tadeusz Mazowiecki, Leszek Moczulski, Lech Wałęsa, Stanisław Tymiński
20.35 „Dynastia” — serial prod. USA
21.25 „Suwerenność Polski i jej polityka zagraniczna” — dyskutują sztab wyborczy
21.55 „De Gaulle — ciągłe wyzwanie” (1) — serial biograficzny prod. franc.
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Język francuski

PROGRAM II
6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
6.55 Powitanie
7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego
7.20 Magazyn TV śniadaniowej
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniadaniowej
11.00 „Burda” — kursy kroju i szycia
11.15 Filmy Woody Allena: „Seks nocy letniej” — prod. USA
12.40 „Z ziemi polskiej”

„We własnym kraju” — film dok.
13.15 Program dnia
13.20 Przegląd prasy
13.30 „Dookoła świata” — „W Japonii i na Malediwach”
14.00 CNN — Headline News
14.15 „Ekostres” — magazyn ekologiczny
14.45 „Z wiatrem i pod wiatr” — magazyn żeglarski
15.00 „Lato leśnych ludzi” — serial TP
16.00 Niemcy na Śląsku — reportaż
16.30 Studiu w Gdańsku — reportaż
17.00 „National geographic” — serial dokum. prod. USA
17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna z Sanktuarium Matki Boskiej Bardzkiej
18.50 „Życie z generałem” — film dokument. (wspomnienia Ireny Anders)
19.30 Język angielski
20.00 „Siódemka” w „Dwójce” — francuski program satelitarny
20.30 „Niemcy '90” — Hans Johann Fogel
20.45 Rzecznik praw obywatelskich — prof. Ewa Łętowska
21.30 Panorama dnia
21.45 Kandydaci na urząd Prezydenta RP: Roman Bartoszczyk, Tadeusz Mazowiecki, Leszek Moczulski, Lech Wałęsa, Stanisław Tymiński, Włodzimierz Cimoszewicz
21.55 Sport
22.05 Filmy Woody Allena: „Seks nocy letniej” — prod. USA
23.25 „Mistrzowie kina współczesnego” — Andrzej Wajda
23.55 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 „To było... było...”
6.55 „Życie Klimy Samgina” — film tv, cz. VII
8.20 Klub podróży i przygody
9.20 Godzina dla dzieci
10.20 Magazyn reklamowy
13.30 Wiadomości
13.45 Skarbnica muzyczna
14.40 Film animowany
15.00 Rozmowy filozoficzne
15.45 „Witaj, muzyko”
16.30 Wiadomości
17.00 „Parlamentarny dziennik Rosji”
17.15 Film animowany
17.35 „Życie Klimy Samgina” — cz. VII
19.00 Dziennik
19.50 Literacki wideokanał
21.50 Wiadomości
22.15 „Młodzień z dobrej rodziny” — film tv, cz. I
23.20 Magazyn sportowy
23.50 Zaprasza W. Mależik
1.10 J. Strauss — walc z operetki „Baron cygański”
1.20 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNA SKY ONE
6.00 Dziennik
6.30 Inf. gosp.
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Inny świat
14.50 Świat się zmienia
15.45 Loving
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Punky Brewster
18.30 Mchale
19.00 Gra
19.30 Związki rodzinne
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 Alf
21.00 Bodyline (mini-seriał cz. 4 ostateczna)
24.00 Nietykali

EUROSPORT
10.00 Trax
12.00 Narciarstwo
13.00 Gimnastyka
13.30 Przegląd
14.30 Tenis
16.00 Gimnastyka
16.30 Przegląd
17.30 Piłka nożna
19.30 Przegląd
20.00 Ciepłowodowy
21.00 Bilard
22.00 Boks
23.00 Piłka nożna
24.00 Przegląd
0.30 Lżywiarstwo figurowe

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY
Teatr Dramatyczny im. A. Węgiełka — „Oskarża się Christiane F.” (mała scena), godz. 10 i 13; „Kurs mistrzowski” (Muzeum w Choroszczy — odjazd autokarem sprzed Teatru), godz. 17.
Białostocki Teatr Lalek — „Krzesiwo”, godz. 10 i 12.

KINA
„Pokój” — „Prawo odwetu” (USA, I. 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45; seans przedpremierowy: „Dom egzorcystów” (ang., I. 18), godz. 20.
„Ton” — Kino lektur szkolnych: „Akademia Pana Kleksa”, cz. I i II (polsk., b.o.), godz. 9; „Gliniarz do wynajęcia” (USA, I. 15), godz. 13, 15.30 i 17.45; seans przedpremierowy: „Uniór w operze” (ang., I. 18), godz. 20.
„Studio” — „Powrót do przyszłości II” (USA, I. 15), godz. 11, 13 i 15; „Eros ze szkolnej ławki” (RFN, I. 18 — komedia erotyczna), godz. 21.
„Svrena” — „Krwawy sport” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.30, 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Wódz Indian Tecumseh” (NRD, b.o.).
Dąbrowa Białostocka — „Krokioty Dundee II” (USA-austral., I. 12).
„Czarownica” (USA, I. 18).

Lapy — „Predator” — (USA, I. 15).
Sokółka — „Seks telefon” (USA, I. 18).
„Interkosmos” (USA, I. 12).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Kadr” — „Czerwona gorączka” (USA, I. 18).
Łomża „Millenium” — „Burzliwy poniedziałek” (ang., I. 18).
Wysokie Mazowieckie — „Szczęśliwa trzynastka” (chińsk., I. 12).
Zambrów — „Tango i Cash” (USA, I. 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Gwiezdny przybysz” (USA, I. 15).
Suwałki „Barnaba” — „Malone” (USA, I. 18).
Augustów — „Klejnot Nilu” (USA, I. 12).
Biała Piska — „Grek Zorba” (USA, I. 15).
Yoy (franc., I. 18).
Elk „Polonia” — „Lody na patyku V” (RFN-Izrael, I. 18).
Głizyko — „Bogowie muszą być szalen!” (USA, I. 12).
Kowale Oleckie — „Rambo” (USA, I. 15).
Mikołajki — „Galimatias, czyli Kogel-mogel II” (polsk., I. 15).
Olecko — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (RFN-jug.-włosk., I. 12).
Orzysz — „Ostatni dzwonek” (polsk., I. 15).
Pisz — „Parszywe dranie” (USA, I. 15).
Ryn — „Ostatni cesarz” (ang., I. 15).
Węgorzewo — „Weekend u Berniego” (USA, I. 15).

W razie wypadku
Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 999
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wew. 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba: — ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — ul. Krasieńskiego 1 — internistyczne — ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chor. ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA
(ostry dyżur)
ul. Suraska 2, tel. 204-53
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 20 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały: chirurgii, chirurgii reanimacji, laryngologii, wewnętrznego.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruzylicy, dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

DYŻURY SZPITALI W DNIE 20.XI.1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,

ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
ODDZIAŁ GRUZYLCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-33
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cał. dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 80, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6
Łomża — tel. 988 — czynny w wtorki i czwartki w godz. 17-22

LIKWIDATOR WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 8 w likwidacji ogłasza PRZETARG pisemny na sprzedaż:
— hali produkcyjnej położonej w Elku przy ul. Cmentarnej 2 (część bazy „Lenpolu”), cena wywoławcza 1,5 mld złotych.
Pisemne oferty należy składać pod adresem WZGS w Łomży, w terminie do dnia 10 grudnia 1990 r. oraz
— przetarg na sprzedaż samochodu marki fiat 125p 1500 combi, rok prod. 1986, nr siln. 1043784, nr podw. 1033734 cena wywoławcza 18,5 mln złotych
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WZGS lub przekazem pocztowym na konto 374404-1919 PBK Oddział Łomża w terminie do dnia 10 grudnia 1990 r.
Obiekt hali produkcyjnej w Elku będzie udostępniony do oglądania w dniu 29 listopada 1990 r. w godzinach 9-14, samochodu fiat 125p we wszystkie dni robocze w godzinach 9-14 na placu WZGS.
Przetarg dotyczący sprzedaży samochodu fiat 125p odbędzie się w dniu 11 grudnia 1990 r. o godz. 10 w budynku WZGS.
Sprzedawca zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Budowlane „UNIBUD” w Bielsku Podlaskim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn i urządzeń:
Nazwa urządzenia Cena wyw. w tys. zł
1. Wiertarka słupowa WEK 40 1.260
2. Nożyce gilotynowe 960
3. Prościarka X 52 2.400
4. Koparka KM 251 4.050
5. Ład. Cyklop T 214, r. prod. 1978 4.025
6. Mieszalnik Star 28, r. prod. 1987 6.000
7. Żuraw sam. ZS-4A, r. prod. 1987 42.500
8. Przyczepa HW60M, r. prod. 1986, szt. 2 7.980
9. Przyczepa do bet. W-5, r. prod. 1978 2.000
10. Ciągnik rolniczy C-360, r. prod. 1980 11.250
11. Przyczepa D-443, r. prod. 1984 3.780
12. Spycharka DT 75, r. prod. 1976 7.280
13. Betoniarka BMK 500, r. prod. 1985 15.000
14. Agregat tynkarski ATM-36, szt. 3 740—1.485
15. Wyciąg maszt. WBT 600, r. prod. 1981 2.800
16. Betoniarke BWE 400, szt. 4 850
17. Kopiarka UK-500, r. prod. 1987 1.062
18. Maszyny księgujące Ascota, szt. 4 800
Ponadto posiadamy do odsprzedaży średni sprzęt budowlany w cenach umownych.
Przetarg odbędzie się w dniu 4 grudnia 1990 r. o godz. 10 w Zakładzie Sprzętowo-Transportowym PB „UNIBUD”, ul. Brańska 132.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. cen wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Widowskiej 4 do godz. 9 w dniu przetargu.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

KUPON OGŁOSZENIOWY

Nazwisko i adres nadawcy

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych, 2000 zł — w wydaniach tygodniowych. Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X O/Białystok 370406-4056. Kupony zawierające treść ogłoszenia należy wraz z dowodem wpłaty przesyłać w kopercie pod adresem: „Gazeta Wzrostowa” Biuro Ogłoszeń, ul. Suraska 1, 15-050 Białystok.

ORBIS Ekskluzywne kalendarze książkowe

produkcji austriackiej na 1991 rok po konkurencyjnych cenach proponuje PP Orbis PBP O (Głizycko)

Dokładne informacje i przyjmowanie zamówień:

GŁIZYCKO - PISZ - WĘGORZEWO

k 5761-0

POSZUKUJEMY

MAGAZYN

OGRZEWANEGO

ok. 800—1 000 m kw.

Telefon:

75-26-28, 75-26-59

k 6134-0

usługi

PAL montuje. 516-733.

g 6190-0

PRZESTRAJANIE UKF magneto-
widów. 325-23.

g 6391-00

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi — sprzeda mie-
szkania — domy — działki —
wynajmowanie — obsługa praw-
na — Lipowa 16a — 219-40, Le-
gionowa 18 — 41-53-50.

g 6356-0

ZAKŁADANIE firm jednoosobo-
wych i spółek, doradztwo, reje-
stracja, pełna obsługa prawna
Agencja „AMICUS” Legionowa
14/16, 415-035.

g 6351-0

REWELACYJNE systemy alarmo-
we. Pomiechowski, Głizycko, tel.
50-14.

p 779-0

OWALIZACJA bloków — tulejo-
wanie bloków, dorabianie pane-
lek i bloków, wozy zachodnie —
gwarancja. Warszawa, Grochow-
ska 160.

k 6004-00

praca

INŻYNIER włókiennik z prakty-
ką o specjalności dziewiarstwo,
odzieżownictwo podejmie pracę.
Białystok, tel. 510-332.

g 6557-0

„BUDOKOR” zatrudni: cieśli,
blacharzy-dekarzy, murarzy, ro-
botników niewykwalifikowanych,
betoniarzy, operatorów turaw
wieżowych. Chętnie zatrudnimy
absolwentów szkół zawodowych o
kierunkach budowlanych. Możli-
wość wyjazdu na budowy ekspor-
towe do RFN. Przedsiębiorstwo
dysponuje hotelem pracowniczym
na terenie Warszawy. Adres:
Warszawa, ul. Elblaska 14 telefon
33-94-83.

k 5937-00

samochody

TANIE opony — Wysockiego 53.

g 6370-0

AUTOBUS „Mercedes” 0302 (1973
rocznik). Stan dobry — sprzeda
Związek Zawodowy Kolejarzy
„Lokomotywni” 17-240 Czerem-
cha Kolejowa 6, Tel. 16-40 wewn.
333 w dni robocze w godz. 8—16.

g 6344-1

STARA 28W — sprzedam. Sto-
czek 1, gm. Turośń Kościelna.

g 6346-1

STAR 23 skrzyniowy — sprzedam.
Woźniowski Zygmunt, Szytkowo
66, 11-500 Głizycko.

p 799-1

SPRZEDAM Tarpana, ramę kom-
pletną do Zuka, kabinę po re-
moncie do Zuka. Szczecznin, ul.
Łomżyńska 29 b, tel. 55.

g 6275-0

WARTBURGA na części sprze-
dam tanio. Wysokie Mazowieckie,
ul. Prusa 2, tel. 27-66.

g 6245-1

SPRZEDAM samochód Zaporoziec
(1981). Łomża, tel. 63-529.

g 6607-1

SPRZEDAM skrzynię biegów,
blachy i inne — wartburg oraz
nadwozie poloneza. Pezy 8, gm.
Sokoły tel. 15-18-29.

g 6353-1

różne

KILIMY, blezery, swetry, prze-
daje produkujemy, sprzedajemy.
Kuriany Białystok 43-54-76, 41-19-09.

g 6110-0

OKAZJA — DORTEX — hurtow-
nia materiałów tekstylnych —
najniższe ceny. Białystok, Bema
102 (róg Pogodnej). Tel. 250-15.

g 6353-0

HURTOWNIA „Cermak” — art.
przemysłowe szuka współpracę z
producentami i handlowcami.
Warszawa, Al. Niepodległości 143,
tel. 49-63-89.

k 5883-0

ODSTAPIE lokal na działalność
usługową lub handlową (60 m
kw.). Tel. 522-078, 517-386.

g 6349-1

MTZ 80 nowy — sprzedam.

g 6348-1

SPRZEDAM tokarkę TUB-32-1000
mm, szlifierkę typ SJW-1000
magnesową, Łucznik, Warszawa,
Grochowska 160.

g 6062-00

ZAMIECIE poloneza — 7000 km
— na ciągnik. Wysokie Mazowiec-
kie tel. 30-30.

g 6549-00

SPRZEDAM Zuka i ciągnik C-360.
Wiesław Truszkowski, Śniadowo
Ostrołęcka 12.

g 6003-1

WSZĘDZIE będzie, wszystko znaj-
dzie prywatny detektyw Spółka
„WOMAROS” 17-220 Narewka,
Box 12.

p 799-1

KAŻDE życzenie towarzysko-ma-
trymonialne spełni „WOMAROS”
17-220 Narewka, box 12.

p 799-1

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu byłego pracow-
nika

Serafina Gościńska

składają:
Dyrekcja oraz pracownicy
ZOZ Olecko

k 6208-1

HANDLOWCY

firma

SYNTAX

OFERUJE W SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

ROWERKI I WÓZKI

DZIECIĘCE

PRODUKCJI ZACHODNIEJ!

.. ATRAKCYJNE CENY!
ZAPRASZAMY PRZEDSIĘBIORSTWA
I AKWIZYTORÓW DO WSPÓŁPRACY!

02-820 Warszawa
ul. Łączyńska 2/52

tel. 43-43-53
43-62-61 w. 55
tł. 81455 fadom pl.

k 5657-0

HANDLOWCÓW

— w tym także specjalistów

handlu zagranicznego

ZAROBKI b. wysokie

(prowizja od zysku)

OFERTY

Biuro Ogłoszeń „6133”

k 6133-0

SKR w Goniądzu ogłasza PRZETARG
NIEOGRANICZONY w dniu 4 grudnia
1990 r. o godz. 10 na terenie SKR.

Nazwa sprzętu i ilość

- Żuk 13B szt. 1
- Nysa TOWOS szt. 1
- Plug P2-330 szt. 1
- Sadzarka do ziemniaków szt. 2
- Przyczepa D-47A szt. 1
- Ładowacz ND-4-034 szt. 1
- Cysterna CA-2 szt. 2
- Silnik SW-400 szt. 1
- Samochód Star 28 szt. 1
- Agregat spawalniczy szt. 1
- Ostrzałka do kos szt. 1
- Myjnia szt. 1
- Kosiarka rotacyjna szt. 1
- Ciągnik C-360 szt. 2
- Opryskiwacz ORZ-400 szt. 1
- Betoniarka szt. 1
- Sprężarka BJW-6 szt. 1
- Wiertarka stołowa szt. 1
- Nagrzewnica olejowa szt. 1

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej
należy wpłacić do Banku Spółdzielcze-
go na godzinę przed przetargiem.
Przetarg II z ceną obniżoną odbędzie
się po zakończeniu przetargu I.
Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

k 5835-1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KO-
MUNIKACYJNE w Białymstoku ogła-
sza PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nw. maszyn i urządzeń:

1. Młot sprężarkowy, typ M-4132A,
import ZSRR, rok prod. 1981
cena wywoł. 9.000.000,—
2. Agregat prądotwórczy, typ PAB-
-4,4 kW, rok prod. 1978
cena wywoł. 1.500.000,—
3. Wózek akumulatorowy widłowy,
typ EV735, bułgarski, rok prod. 1980
cena wywoł. 1.200.000,—
4. Wózek akumulatorowy widłowy, typ
WW 1204, rok prod. 1977
cena wywoł. 1.200.000,—
5. Gładzarka do cylindrów, typ 6CS,
rok prod. 1965
cena wywoł. 5.000.000,—
6. Wytwornica pary, typ WW10, rok
prod. 1979
cena wywoł. 3.500.000,—
7. Podnośnik słupowy, typ ŻW 1000,
nap. elektryczny, rok prod. 1978
cena wywoł. 2.000.000,—
8. Oś kompletna z resorami i kołami
155X14, nie używana
cena wywoł. 700.000,—

Przetarg odbędzie się w lokalu MPK
ul. Składowa 11 w dniu 6 grudnia 1990
r. o godz. 10. Wadium 10 proc.
Informacje dotyczące danych technicz-
nych urządzeń można uzyskać w Dzia-
le Głównego Mechanika i Energetyka
tel. 236-03 wewn. 245.

k 6140-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Czyżewie z/s w Rosocha-
tem Kościelnym woj. łomżyńskie ogłasza przetarg nieogra-
niczony na niżej wymieniony sprzęt:

- | | |
|----------------------------|----------|
| 1. Kombajn Bizon z-056 | — szt. 2 |
| 2. Ciągnik Ursus c-385 | — szt. 1 |
| 3. Ciągnik Ursus c-360 | — szt. 3 |
| 4. Ciągnik Ursus c-360P | — szt. 3 |
| 5. Prasa zbierająca Z-224 | — szt. 2 |
| 6. Brona talerzowa | — szt. 1 |
| 7. Rozsiewacz wapna RCV | — szt. 3 |
| 8. Kosiarka rotacyjna | — szt. 2 |
| 9. Roztrzaskacz obornika | — szt. 2 |
| 10. Przyczepa 4-t | — szt. 6 |
| 11. Koparka K-162 | — szt. 2 |
| 12. Opryskiwacz Słęża | — szt. 1 |
| 13. Opryskiwacz zawieszany | — szt. 3 |
| 14. Cyklop | — szt. 1 |
| 15. Samochód Tarpan | — szt. 1 |
| 16. Samochód Żuk | — szt. 1 |

W/w sprzęt można oglądać w dni robocze od godz. 8 do 14.
Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada 1990 r. o godz.
10 w remizie OSP w Rosochacie Kościelnym.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium
do kasy SKR w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej naj-
później na 2 godziny przed rozpoczęciem przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg
odbędzie się po zakończeniu pierwszego.

Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn.

k 5827-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Stawiskach woj. Łomża ogłasza
I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n.w. sprzętu rolniczego:

Lp.	Nazwa sprzętu i typ	Ilość szt.	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik Ursus C-360	4	14.000.000 ÷ 20.000.000,—
2.	Przyczepa D-47A i B	5	4.000.000 ÷ 6.000.000,—
3.	Wiążalka Wc-5	1	4.400.000,—
4.	Plug U-023/1	2	1.200.000 ÷ 1.350.000,—
5.	Kultywator U-418/1	1	1.270.000,—
6.	Ładowacz Cyklop T-214	2	9.500.000 ÷ 1.235.000,—
7.	Roztrzaskacz obor. N 213/2	1	7.800.000,—
8.	Rozsiewacz wapna RCW-3	6	2.810.000 ÷ 4.690.000,—
9.	Brona talerzowa U 241	1	1.668.000,—
10.	Beczka do wody CA-2	9	600.000 ÷ 606.000,—
11.	Fiat 125p 1500 rok prod. 1977 nr rej. LOB 117Z nr siln. 1045281 nr podw. 661674	1	7.000.000,—
12.	Nysa rok bud. 1981 nr rej. LOB 091Z nr siln. 1022681, nr podw. 253422	1	9.000.000,—
13.	Autobus RTO-043 rok bud. 1977 nr rej. LOB 130Z nr siln. 89346712 nr podw. 70844703	1	15.000.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 4.12.1990 r. o godz. 10 w świetlicy SUR Sta-
wiski. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10
proc. ceny wywoławczej do kasy SUR najpóźniej do godz. 9 w dniu przetar-
gu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w
tym samym dniu o godz. 12.

Ww. sprzęt znajduje się w PUM Stawiski i PUM Poryte.

Sprzęt można oglądać codziennie i uzyskać dokładnych informacji oprócz dni
wolnych od pracy.

k 5944-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w Łomży ogła-
sza PRZETARG na sprzedaż następujących samochodów:

Marka, typ	nr fabr.	rok prod.	cena wywoł.
1. FSO 1500 Combi	1017315	1984	8.000.000,—
2. FSO 1500 Combi	1010853	1983	7.200.000,—
3. FSO 1500 Combi	1026967	1985	8.000.000,—
4. FSO 1500 Combi	1032188	1986	8.000.000,—
5. FSO 1500 Combi	1032043	1986	8.000.000,—
6. FSO 1500 Combi	1035274	1986	8.000.000,—
7. FSO 1500 Combi	1032212	1986	8.000.000,—
8. FSO 1500 Combi	1010394	1983	7.200.000,—
9. Nysa 522	304219	1985	10.500.000,—
10. Nysa 522	281004	1983	10.500.000,—

Samochody można oglądać w dn. 3. i 4.12.1990 r. w godz. 8—14 w garażach
WKTS w Łomży przy ul. Szosa Zambrowska 1.

Przetarg odbędzie się w dniu 4.12.1990 r. o godz. 12 w garażach WKTS.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej
w przeddzień przetargu na konto 45001-1502-139-32 w NBP O/Łomża lub w
kasie WKTS.

W przypadku niesprzedania samochodów w I przetargu, II przetarg odbędzie
się w dniu następnym o godz. 10.

Ceny wywoławcze w II przetargu będą o 50 proc. niższe.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 6195-1

Sensacja na finiszu „jesieni”

Rozmowa z trenerem piłkarzy Jagiellonii
— MIROSŁAWEM MOJSIUSZKO

Drugoligowi piłkarze osiągnęli półmetek rozgrywek. Finisz „jesieni” na drugim froncie był interesujący i obfitował w sensację, a największą sprawiła Jagiellonia wychodząc znów na „wysoką falę”, jak to określiła Polska Agencja Prasowa.

Istotnie, imponujący był marsz jagiellończyków w górę tabeli. Gdzie tkwią źródła ostatnich zwycięstw? — zapytał Mirosław Mojsiuszko.

— Po zwycięskim meczu z Górnikiem Wałbrzych powiedziałem w jednej z naszych rozmów, że zaczęliśmy wychodzić z dolki i będziemy gromadzić punkty. Wprawdzie w następnym pojedynku w Rzeszowie z Resovią przegraliśmy 1:2, ale był to typowy „wypadek” przy pracy. Byliśmy zespołem lepszym i powinniśmy wywieźć z Rzeszowa komplet punktów. Od 7 października nie ponieśliśmy porażki, odnosząc kolejnych siedem zwycięstw.



— Gdzie tkwi tajemnica sukcesów?

— Potrzebny był okres na skonsultowanie się zespołu. Po odejściu kilku wartościowych zawodników, a był to znaczący ubytek, rozpoczęliśmy pracę z zupełnie nową drużyną o różnym przekroju umiejętności i psychiki. W

miarę upływu czasu, wiedziałem już na treningach, że nadchodzi czas i dla nas. Co najbardziej mnie cieszy, to to, że walczy cała jedenastka, a nie jak to było przedtem — dwóch, trzech zawodników. Każdy ma teraz swoje miejsce na boisku, wzajemnie się rozumieją, asekurują, konsekwentnie realizują zadania taktyczne. Stworzył się już w miarę mocny szkielet, składający się z 14-15 piłkarzy. I co najcenniejsze, chcą odzyskać szacunek u kibiców. Ich gra poparta została dobrą kondycją, szybkością, a te elementy wpływają na aktywność także i strzelecką.

— Obserwując jeden z ostatnich treningów, zauważyłem, że przez cały czas zawodnicy z różnych akcji i pozycji bombardowali bramkę.

— W pierwszych dwunastu meczach zdobyliśmy tylko dziesięć goli. W następnych siedmiu spotkaniach, od 10 października, strzeliliśmy piętnaście bramek. Skuteczność jest widoczna.

— Rzecz można, że 10 października był przełomem i powinno się ten dzień obchodzić jako święto drużyny.

— Nie stać nas na fetę.

— No, na świętowanie może nie, ale w aktualnej sytuacji zarysowały się realne szanse awansu do I ligi.

— Aby grać w ekstraklasie, to trzeba mieć mocne podstawy ekonomiczne. Jagiellonia potrzebuje rocznie na działalność około 3,5 mld zł. Skąd to wziąć? Nowy Zarząd chce stworzyć podstawy klubu samowystarczalnego, ale do tego daleka droga. Uważamy się za klub Białegostoku, dlatego powinno nam pomóc całe miasto.

— No, ale co będzie dalej z tą ekstraklasą?

— Naszą ambicją było i jest utrzymanie się w II lidze, aby w niej z nowym zespołem okrzepnąć. I to zamierzenie musimy zrealizować. Jak będzie dalej, pozostaje — zobaczymy. Do rozgrywek rewanżowych mamy prawie cztery miesiące. Z szans jednak nie zechcemy zrezygnować.

— Czy nikt nie odchodzi z zespołu?

— Rysiek Ostrowski jest wypożyczony z białostockiego Włókniarza do końca grudnia. Trzeba tę sprawę uregulować. Ponadto centrala piłkarska wydała nowe zarządzenie, w którym zabrania się gry w II lidze piłkarzom z zagranicy. W nowym sezonie nie mogliby więc występować zawodnicy z Grodna.

— Jak zapelniać tę lukę?

— Konieczne jest pozyskanie przynajmniej dwóch wartościowych zawodników. Na razie klub nie ma pieniędzy, ale wierzę, że w przyszłości poprawi się finansowa kondycja.

— Trenuje z wami Jacek Bayer, czy widziałbyś go w zespole Jagiellonii?

— Oczywiście. Ale za jego grę w naszym zespole trzeba zapłacić. Widzowie około 300 mln zł.

— Może odwołać się do pomocy ofiarnych kibiców, sponsorów, do tych wszystkich, którzy umilowali futbol.

— Jest to cenna inicjatywa, tym bardziej, że powstała już Fundacja na Rzecz Rozwoju Piłki Nożnej w „Jagfubol” w Białymstoku.

— W takim razie apelujemy do sympatyków piłki nożnej w całym regionie o wsparcie, a piłkarze na pewno odwzajemnią się dobrą postawą na boisku.

— Dziękuję za rozmowę.

LESZEK TARASIEWICZ

Rys. Kazimierz Falkowski

„Jagfubol” ma już konto

Z radiowej anteny do kasy

Wszystkim sympatykom futbolu przypominamy, że mecz o Puchar Polski w piłce nożnej Jagiellonia — Górnik Zabrze będzie transmitowany przez białostockie Rozgłoszenie Polskiego Radia. Początek relacji w środę, 21 bm. o godz. 12. Istnieje jeszcze możliwość sponsorowania i reklamowania się podczas tego sprawozdania. Zyski trafiają do fundacji „Jagfubol”, która jest współorganizatorem transmisji. Chętni do wzięcia udziału w takiej formie w relacji mogą się zgłaszać jeszcze dzisiaj do przedstawicieli „Jagfubolu” w sekretariacie Jagiellonii w hali przy ul. Jurowieckiej (tel. 75-19-60 lub 75-24-49).

Przy okazji informujemy kibiców, którzy chcieliby wesprzeć finansowo budowlanych, że Fundacja na Rzecz Rozwoju Piłki Nożnej „Jagfubol” w Białymstoku ma już swoje konto. Oto jego dane: Poznański Bank Rozwoju Rolnictwa, Oddział w Białymstoku nr konta 490407-345-136.

Trenerskie roszady

Zmiany trenerów nie są specjalnością futbolistów. Równie często zdarza się to w innych dyscyplinach, a koszykarze Stali Bobrek poznają nowych szkoleniowców rekordowo często. Najnowszym trenerem „Bobrów” został Piotr Pietrzak, który zastąpił Henryka Kominka. Będzie jakaś ciągłość, bo do tej pory Pietrzak był „drugim” przy Kominku. Rezygnację z funkcji trenera, motywowaną niemożnością porozumienia się z zawodnikami, złożył Emil Nikodemowicz prowadzący hokeistów Zagłębia Sosnowiec. Zarząd rezygnację przyjął i zaproponował funkcję i obowiązki trenera Andrzejowi Zabawie. Będzie więc to w naszej lidze drugi po Henryku Gruthcie grający trener.

Jagiellonia w liczbach

■ Bilans jesiennych II-ligowych meczów piłkarzy Jagiellonii: to 24 pkt. zdobyte, 14 pkt. straconych, 25 bramek w bramce rywali i 18 w bramce białostoczian. Jagiellończycy na własnym boisku 6 meczów wygrali i trzy zremisowali (bramki: 15:5). Na wyjazdach było gorzej. Dorobek budowlanych, to trzy zwycięstwa, trzy remisy i cztery porażki (bramki: 10:13).

■ W barwach Jagiellonii zagrało 20 zawodników. Rekordzistami są: Jarosław Bartnowski i Piotr Zajackowski, którzy rozegrali pełnych 19 spotkań, czyli przebywali na boisku przez 1710 min. W 19 meczach uczestniczyli również: Janusz Szugzda — 1681 min., Robert Grzanka — 1660 i Zbigniew Szugzda — 1189 min. A oto udział pozostałych budowlanych (w minutach i ilości meczów): Romaniuk — 1530 (17), Manelski — 1364 (18), Sowiński — 1260 (14), Niefi-



„Lowca” goli białostockiej Jagiellonii, grodnianin SIERGIEJ SOŁODOWNIKOW osmiokrotnie pokonał jesienią bramkarzy rywali.

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ

dow — 1170 (13), Sołodownikow — 1053 (12), Giedroń — 970 (14), Ostrowski — 799 (9), Ambrożej — 720 (8), Głębocki — 475 (11), Witkowski — 461 (7), Dymek 450 (5), Dragowski — 232 (9), Complak — 228 (6), Ogoński — 158 (3), Ostaszewski — 90 (1).

■ Królem strzelców Jagiellonii został Siergiej Sołodownikow. Grał w 12 meczach i zdobył 8 goli. Cztery bramki strzelił Janusz Szugzda, po trzy — Zbigniew Szugzda i Andrzej Ambrożej, po dwie — Robert Grzanka i Wiesław Romaniuk, a po jednej — Tomasz Giedroń, Sławomir Głębocki i Ryszard Ostrowski.

■ Czerwona kartkę zobaczył Wiesław Romaniuk. Trzema żółtymi kartonikami ukarano Ambrożej, po dwa ugrzeli: Manelski, Romaniuk i Zajackowski, a po jednym — Giedroń, Grzanka, Niefi-

(dk)



Alicja Zawadzka w finale mistrzostw Polski!

Duży sukces odniosła białostocka szachistka Alicja Zawadzka. W Lubniewicach zajęła z dorobkiem 7,5 pkt. z 11 partii 3 miejsce w półfinale mistrzostw Polski. Białostoczanek wyprzedziły tylko Czesława Grochoł (KKSz. Kraków) i Katarzyna Bukowska (AZS PW Wrocław) — po 8 pkt.

Alicja Zawadzka awansowała do grona finalistek mistrzostw Polski. Tym samym powtórzyła swój sukces sprzed kilku lat. Ponownie zagra o tytuł szachowej mistrzyni Polski seniorów. Finał odbędzie się w marcu 1991 r. Niestety, radość z sukcesu przyćmiewa fakt, że — jak podała PAP — Zawadzka grała w Lubniewicach, reprezentując tylko Białystok. Nie wystąpiła w barwach Jagiellonii. Czyżby więc jej przejście do AZS Politechniki Wrocław stało się już bardzo bliskie? (dk)

NA OKRĘGOWYCH BOISKACH

KLASA „M” JUNIORÓW
Mecz zaległy: Agrykola Warszawa — Wigry Suwałki 2:3.

Po rundzie jesiennej:

1. Polonia	25: 1	40:11
2. Jagiellonia	23: 3	42: 7
3. Hutnik	21: 5	42:11
4. Drukarz	16:10	21:17
5. Olimpia	13:13	22:24
6. Narw	12:14	23:30
7. Agrykola	11:15	16:27
8. Jeziorak	10:16	19:22
9. Włókniarz	10:18	22:26
10. Gwardia B.	10:18	18:28
11. Polonez	9:17	22:33
12. Gwardia W-wa	9:17	14:29
13. Wigry	8:13	14:39
14. Warmia	5:21	13:24

KLASA OKRĘGOWA

SENIORÓW

Grupa suwalska

Mazur Pisz — Węgiora Węgorzewo 5:1 (2:0). Bramki dla: Mazura — Cimochowski — 3 (41, 51, 53 min.), S. Wasilewski (29), W. Wasilewski (39); dla Węgori — Tomaszewicz (56).

Czarni Olecko — Mazur Wydminy 1:0 (1:0). Bramka: Leśniewski (14).

LKS Lega — Pomorzanka Sejny 1:0 (1:0). Bramka: Popowski (3).

Nida Ruciane Nida — Znicz Białka Piska 2:1 (2:0). Bramki: dla Nidy — Wygnał (24), Przeźniak (26); dla Znicza — Zbikowski (34).

Rominta Gołdap — Orkan Drygały 2:3 (1:2). Bramki: dla Rominty — Stankiewicz (36), Orłowski (69); dla Orkana — Sulewski (5), Szuchnicki (10), Zdz. Salik (39).

Mamry Giżycko — Jurand Bemowo Piskie 4:0 (1:0). Bramki: Popeluch — 2 (63 i 80), Koniecko (42), Bryczyński (67).

Tęcza Orze — Sparta Augustów 1:2 (0:1). Bramki: dla Tęczy — Murawski (60 min. z rzutu karnego); dla Sparty — Sobolewski (20), Simonienko (89).

Wynik zaległy: Mazur Wydminy — Tęcza Orze 3:2. Zweryfikowano rezultaty spotkań: Mazur Pisz — Lega 1 Sparta — Węgiora na 3:3 dla Legi i 3:1 dla Sparty.

Po rundzie jesiennej:

1. Mamry	23: 3	32: 8
2. Sparta	17: 9	32:17
3. Lega	17: 9	25:12
4. Nida	17: 9	27:17
5. Orkan	14:12	21:19
6. Czarni	14:12	20:21
7. Pomorzanka	13:13	15:16
8. Jurand	11:15	20:24
9. Znicz	10:16	22:23
10. Węgiora	10:16	21:30
11. Mazur W.	10:16	20:38
12. Tęcza	9:17	18:25
13. Rominta	8:17	13:23
14. Mazur P.	8:13	11:24

(dk)

Rosną następcy Melcera?

Starsi kibice pamiętają lata świetności białostockiego szczypiornika. Drużyna AZS, a późniejszym olimpijczykiem Jerzym Melcerem, ubiegała się o awans do ekstraklasy. Dziś akademicy walczą o II ligę...

Ale być może doczekamy się dobrej drużyny ligowej. Znakomicie radzi sobie bowiem zespół juniorów młodszych AZS, ubiegający się o grę w finałach XVIII OSM w piłce ręcznej. Strefowe eliminacje spartakiady osiągnęły półmetek. Na czele tabeli jest AZS Białystok, który odniósł komplet zwycięstw. W ostatnim meczu młodzi akademicy pokonali MKS Przasnysz 25:17 (9:7). Najwięcej bramek zdobyli: Marek Rajchemba — 7, Krzysztof Grądzki — 6 i Tomasz Roszkowski — 5. Znakomicie spisywał się też bramkarz Modest Dziekoński, który m.in. obronił dwa rzuty karne. (dk)

Pod kosztami uczniowie i nauczyciele

W eliminacjach do mistrzostw Polski juniorów w koszykówce Instytut Białystok przegrał w Warszawie z Legią 79:96 (35:55). Punkty zdobyli: Krajewski — 26, Mocarski — 18, Milenkiewicz — 15, Krętowski — 9, Bakun — 8 i Dąbrowski — 5.

W eliminacjach XVIII OSM kadetów Instytut Białystok przegrał z Legią 121:24 (65:10). Najwięcej punktów zdobyli: dla Instytutu — Dziejma — 33, Smolej — 28, Holubowicz — 18 i Andrzejuk — 12; dla Legii — T. Zieliński — 6 i Swiderski — 5. Natomiast Instytut uległ AZS Olsztyn 70:98 (34:47). Najcelniej rzucali: Zukowski — 23, Chomik — 14 i Kalinowski — 11.

Te mecze grał uczniowie. A w najbliższą środę, 21 bm. o godz. 16 w SP 32 przy ul. Pietrasze 29 odbędzie się zebranie organizacyjne kapitanów, kierowników drużyn oraz osób zainteresowanych startem w lidze nauczycieli. Jest jeszcze możliwość, aby przystąpiły do ligi zespoły szkół średnich bez zawodników ligowych. (dk)

Grom odpadł

W niedzielę rozegrana została III runda spotkań o piłkarski Puchar Polski na szczeblu woj. łomżyńskiego. Okazała się ona pechowa dla Gromu Czerwony Bór, który w tych rozgrywkach odniósł piękne sukcesy. Pierwsza drużyna tego klubu uległa po dogrywce LKS Łomża 1:1. Natomiast Grom II przegrał niespodziewanie z Przedsiębiorstwem Przemysłu Spożywczego w Łomży 0:1. Piłkarze PPS swymi zwycięstwami dziękują dyrekcji, zwłaskom zawodowym swego zakładu oraz oddanemu zespołowi jego kierownikowi Ryszardowi Bańkowskiemu za to, że stworzył drużynę znakomite warunki do udziału w Pucharze Polski.

Trzeci pucharowy mecz Wisła Szczuczyn — Olimpia Zambrów został przełożony na najbliższą niedzielę, 25 bm. Rozpocznie się o godz. 12. (dk)

Uwaga oldboyel

Dzisiaj, 20 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej rozpocznie się spotkanie organizacyjne białostockich piłkarzy-oldboyów przed wyjazdem do Wilna w dniach 22-24 bm.

Sport i rekreacja w osiedlu Piasta...

...będzie tematem spotkania, które rozpocznie się w środę, 21 bm. o godz. 17 w klubie „Ziemowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 81. Organizatorzy zapraszają na nie wszystkich interesujących się masowo pojętą kulturą fizyczną. Tytuł, który w wolnych chwilach chcą zagrać w siatkówkę, pingponga, szachy, brydża czy w warcaby i tych, którzy chcą pobiegać czy pogimnastykować się dla zdrowia. (dk)

TELEGRAMY

■ Niemiecka firma samochodowa Daimler-Benz przeznaczyła 30 mln marek na przygotowanie sportowców niemieckich do Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Także po igrzyskach Daimler-Benz będzie łożył na sport, niezależnie od tego, ile medali przywożą Niemcy z Barcelony.

■ Monika Seles (nr 2) wygrała turniej Masters Virginia Slims w Nowym Jorku pokonując w finale Gabriellę Sabatini (3) 6:4, 5:7, 3:6, 6:4, 6:2.

■ Rektorem warszawskiej AWF im. Józefa Piłsudskiego wybrany został 60-letni prof. dr hab. Zbigniew Krawczyk. Jest on absolwentem Wydziału filologii, filozofii i socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Warszawskiego. W stołecznej AWF pracuje, nieprzerwanie od 1959 roku.

■ Przed i po niedzielnym meczu ekstraklasy hokeja na lodzie, pomiędzy oświęcimską Unią i Cracovią doszło do awantury. 70-osobowa grupa pseudokibiców z Krakowa przemarszowała przez centrum Oświęcimia rozbijając szyby w kawiarni „Jagienka”. Na trybunach w trakcie meczu racjonalnie petarde i wszczęto bójkę. Do akcji włączyła 30-osobowa grupa policjantów, która szybko poradziła sobie z awanturnikami.

■ Siedmiokrotny Mistrz Polski, 24-letni tenisista z Inowrocławia — Wojciech Kowalski na szczycie do Szajcarli. W ubiegłym roku wygrał tam silnie obsadzony „Masters” w cyklu turniejów satelitarnych. Teraz pomyslną wiadomość z Berna przekazał menedżer tenisowy i znany polski biznesmen — Marek Profus. W ub. niedzielę zakończył się w Bernie kolejny turniej satelitarny ATP. W finale Kowalski pokonał Anglika Sapsforda 1:1, 6:7, 6:2 (opr. II)

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Antoni Wakulak, tel. centrali — 232-41.

Jeszcze się kręca

Koła w autobusach miejskich w SUWAŁKACH jeszcze się kręca, ale jakby wolniej niż kiedyś. Wystarczy porównać ogólne koszty utrzymania ZKM z jego dochodami osiągniętymi w ciągu dziewięciu miesięcy br. Przy kosztach widniejącej kwocie 3,8 mld zł, a przy dochodach ponad 2,7 mld zł. Z działalności podstawowej, a więc przewozów pasażerskich uzyskano niecałe 1,5 mld zł. Pozostała część „dochodów” to dotacje — około 1,3 mld zł. Rachunek jest prosty — w kasie brakuje blisko 1,1 mld zł. W suwalskim PGKiM szacują, że do końca roku niedobór może wzrosnąć nawet do 1,8—1,9 mld zł.

— W sporze z rządem chodzi przede wszystkim o dopłatę z budżetu centralnego do eksploatacji, która stanowi poważną część kosztów — mówi dyr. przedsiębiorstwa, Marek Giedroń. — Ma to uzasadnienie społeczne, bowiem nasze usługi przewozowe mają charakter działalności społecznej państwa. Dopłatą nie może być obciążony budżet terenowy, bo — jak powszechnie wiadomo — nie grzeszy on nadmiarem środków. Jest akurat odwrotnie. Kasy miejskie świecą pustkami...

Po Suwałkach i najbliższej okolicy jeżdżą na osiemnastu liniach 42 autobusy. MZK zatrudnia 76 pracowników, w tym 51 kierowców. Średnia

placa miesięczna w zakładzie (za trzy kwartały) ledwie przekroczyła 1 milion zł. Kierowcy zarabiają więcej, bo nawet do 1,5 mln, ale pod warunkiem, że spędzą za kółkiem w granicach 260—270 godzin w ciągu miesiąca. Nie są to więc zarobki rewelacyjne, choć jest wielu, którzy chcieliby tyle mieć.

Aby poprawić finansową kondycję MZK planuje się

(przygotowania zbliżają się ku końcowi) zająć dodatkową działalnością zarobkową. Rzeczą polegalaby na świadczeniu usług przewozowych (jednym autobusem, odpowiednio przystosowanym) różnym firmom organizującym wycieczki m.in. na Litwę. Zrezygnowano ze sprzedaży biletów za pośrednictwem „Ruchu”, ze względu na zbyt wysoką marżę. Bilety można obecnie nabywać bezpośrednio u kierowców, we własnych punktach sprzedaży (na razie są dwa, szykuje się następny), w sklepach PSS i prywatnych. Zrezygnowano też niestety, od wiosny, na niektórych liniach, głównie podmiejskich z kursów w godzinach małego ruchu. W ten sposób w skali miesiąca można zaoszczędzić 20 mln zł na samym paliwie.

Rozwiązania te są jednak półśrodkami. Dlatego też wszyscy z niecierpliwością oglądają się na Warszawę. (n)

Nerwówka w hali

Kilka tygodni temu nareszcie przekazano do użytku halę targową w Łomży. Obiekt był remontowany przez kilka lat, z zakończenia prac cieszyli się więc mieszkańcy, jak również użytkownicy zlokalizowanych tu stoisk i sklepików. Do czasu...

„My niżej podpisani wyrażamy zdecydowany protest przeciwko ignorowaniu naszych problemów, jako użytkowników lokali w hali targowej przez jego administratora — dyrektora MOSiR (...) Otwarcie wszystkich stoisk przemysłowych i spożywczych towarzyszyć miała reklama. Hala stanowić miała nowoczesne centrum handlowe Łomży. Tak więc otwarcie zapewniało z góry wysoką frekwencję kupujących, a tym samym opłacalność prowadzonej przez nas działalności. Przy zapewnieniu pełnego rozruchu hali nie wnosilibyśmy sprzeciwu co do wysokości opłat czynszowych. Z przykrością i z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że nasze problemy są nonszalankowo ignorowane. Klasycznym przykładem jest umowa najmu lokalu. Zgodnie z przepisami — powinna być ona zarejestrowana. 8 września br. dyrektor na wymuszonym przez nas spotkaniu zapewnił nas, że jesteśmy zwolnieni od

opłaty skarbowej. Za niekompetencję i brak chęci do współdziałania ze strony dyrektora — zostaliśmy obciążeni kosztami rejestracji umowy a także odsetkami za zwłokę.”

Zarzutów jest więcej: dyrektor obiecał „rozruch” parteru, reklamę, uporządkowanie terenu wokół hali. Dotychczas nic z tych rzeczy nie zrobiono. Hala straszy brudem, usterkami i niekompetentną administracją. Brak dojazdu i fatalnie rozwiązane wejścia utrudniają rozładunek towarów. Skandalicznym niedopatrzniem jest brak podłączenia 380 V — co uniemożliwia korzystanie z zamrażarek na stoiskach mięsnych.

Swoją list zrozpaczeni handlowcy adresują także do Zarządu Miasta i wojewody, licząc na pomoc w rozwiązaniu swoich problemów. Również my wdzięczni będziemy za wyjaśnienie w tej sprawie. (klos)

W związku z protestem władz Grajewy zamieszczonym w prasie regionalnej, dotyczącym pobytu w Grajewie w dniu 11 listopada 1990 r. kandydata na prezydenta Polski Pana Stanisława Tymiańskiego, organizatorzy pobytu uważają za konieczne zapoznać społeczeństwo z faktami, które powinny rzucić właściwe światło na tę sprawę.

W celu urzeczywistnienia zasad demokracji Komitet Obywatelski Liberalno-Demokratyczny i Nadbiebrzańskie Towarzystwo Przemysłowców, Kupców i Ziemian w Grajewie postanowiły umożliwić spotkanie społeczeństwa z Ziemi Grajewskiej z kandydatami na urząd Prezydenta RP. Jako pierwszy wyraził zgodę na spotkanie Pan Stanisław Tymiański. Zawiadomiliśmy o tym władze miasta w osobach: burmistrza, przewodniczącego Rady Miejskiej i Komendanta Policji. W celu uzgodnienia programu pobytu kandydata na Prezydenta w dniu 8 listopada br. spotkaliśmy

się publicznie mogli liczyć na co najmniej neutralne potraktowanie przez władze lokalne swego pobytu w Grajewie.

Zgodnie z programem, śmigtowiec miał wylądować na specjalnie przygotowanym lądowisku przy Szkole Podstawowej nr 4 po godzinie 13. Z powodu nie sprzyjających warunków atmosferycznych i błędów pilota lądowanie odbyło się na terenie miejskim w pobliżu Plebanii. W związku z niefortunnym lądowaniem strona kościelna została serdecznie zaproszona przez organizatorów i Sztab Wyborczy Stanisława Tymiańskiego, które to przeprosiny zostały ze zrozumieniem przyjęte. Po wylądowaniu Stanisław Tymiański, jako osoba prywatna, wziął udział w mszy świętej i odsłonięciu Pomnika Niepodległości.

Według ustaleń, po zakończeniu uroczystości kościelno-patriotycznych, miało odbyć się spotkanie Stanisława Tymiańskiego z mieszkańcami Ziemi Grajewskiej. Kolejnym zaskoczeniem dla organizatorów był fakt odmówienia przez pracowników Urzędu Telekomunikacji, na wyraźne polecenie zastępcy burmistrza Ireneusza Szczepańskiego, udostępnienia nagłośnienia na Placu 1-go Maja, za które organizatorzy chcieli zapłacić. Stąd też spotkanie z kandydatem na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej musiało odbyć się w sali Nad-

PROTESTUJEMY

my się w Domu Kultury z burmistrzem Andrzejem Ciechanowiczem, sekretarzem Urzędu Miasta i Gminy Jadwigą Tarnawską, przewodniczącym Rady Miejskiej Andrzejem Szaluną, przewodniczącym komitetu obchodów 450-lecia nadania praw miejskich Szymonem Jeglińskim, przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Solidarności Ziemia Grajewska Edwardem Dulkowskim i dyrektorem Domu Kultury — radnym Rady Miejskiej Edwardem Szabatem, na którym organizatorów reprezentowali: Witold Brajczewski, Bronisław Chelmiński i Wiesław Jerulank. Ogromnym zaskoczeniem dla organizatorów pobytu Stanisława Tymiańskiego w Grajewie był fakt odmowy oficjalnego powitania kandydata na Prezydenta przez władze miasta oraz odpłatnego udostępnienia sali kina na spotkanie przedwyborcze. Takie stanowisko uznaliśmy za zaprzeczenie zasad demokracji, kępowanie swobód obywatelskich oraz naruszenie ustawy sejmowej o wyborze Prezydenta.

W związku z tą postawą władz postanowiliśmy przyjąć na siebie organizację pobytu kandydata na Prezydenta, który będąc oso-

biebrzańskim Towarzystwa Gospodarczego, mogącej pomieścić niewielką część zainteresowanych spotkaniem.

Kilkaset zawiedzionych osób na zewnątrz budynku zlorzeczyło na organizatorów spotkania, którzy nie byli w stanie z powodu złej woli władz, zapewnić odpowiednich dla tego spotkania warunków.

Szanowne władze miejskie Byliśmy przekonani, że czasy jedynej słusznej racji i występowania w imieniu wszystkich mieszkańców należą do minionej epoki, która odeszła do historii.

Wasz protest zamieszczony w prasie regionalnej wcale o tym nie świadczy. Czyżby już w Grajewie bez udziału wyborców dokonano wyboru Prezydenta? A może tak gościnne przyjęcie stanie się zachętą dla innych kandydatów do odwiedzin Grajewy?

Bronisław CHELMIŃSKI
Prezes
Nadbiebrzańskie Towarzystwa
Przemysłowców, Kupców i Ziemian
w Grajewie
Antoni MILEWSKI
Przewodniczący
Komitetu Obywatelskiego
Liberalno-Demokratycznego
w Grajewie



Zambrów w obiektywie.

Fot. Jan Cieluszecki

Kolorowe... katownie

Tak się jakoś z nami porobiło, że nagle wszyscy — jak jeden mąż — przestaliśmy lubić kolor czerwony. Nawet ci, którzy jeszcze do niedawna nie odrywali się do wojewódzkiego sekretarza za to, że wyłącznie przez wrożeńską złośliwość nie powierzył im stołka sekretarza komitetu gminnego, choć w czerwieni byli rozkochani do granic nieprzyzwoitości — dziś czerwonego nie lubią. Reagują na nią niczym przysłowiowy byk. Dochodzi do sytuacji paranoicznych, że podanie czerwonego szampana na bardzo lukrowanej i tak zwanej „strefowej” uroczystości jest nieaktownym pierwszym sort, wypominanym przez urażoną wysokość przy każdej okazji.

Na cmentarzu przy ul. Kopernika w Łomży znajduje się sporych rozmiarów tablica przybita gwoździem do starego, modrzewia. Pomijam już fakt, że do niedawna karano organizatorów zabaw tanecznych z podłomżyńskich wsi, którzy zaproszenia na swoje potańcówki przybijali gwoździami do lip przy ul. Giełczyńskiej, zarzucając im niszczenie przyrody. To zupełnie inna kwestia, choć konserwator przyrody z czystym sumieniem mógłby ukarać tego kto tę tablicę przybił do starego modrzewia. Zbulwersowała mnie jednak treść napisu na blasze: pamięci ofiar z czerwonych katowni, albo coś w tym rodzaju. Czerwone katownie jednak były napisane i to bardzo wyraźnie.

Napis zbulwersował nie tylko mnie. W poprzednich latach, gdy na modrzewiach nie było żadnego napisu, a wszystkich zapalających pod nimi znicze fotografowali ukryci funkcjonariusze — tych zniczy było kilkadziesiąt razy więcej. 1 listopada br. natomiast naliczyłem ich zaledwie kilkanaście. Odchodzili stąd ludzie, którzy w poprzednich latach czuli za swój obowiązek zapalenie lampki w tym symbolicznym miejscu.

Za czerwone katownie niektórzy panowie uważają także budynki byłej PZPR. Tak się jednak składa, że tam udzielono pomocy sporej grupie ludzi, także — bezpartyjnych. Nie odesłano od Annasza do Kaifasza, co najwyżej stwierdzono, że sprawa jest nie do załatwienia. Ale do dziś wiele osób twierdzi, że przynajmniej ich wysłuchano i cokolwiek poradzono. Teraz przychodzą ludzie nieradko prosto z Oddziału „Solidarności” i proszą dziennikarzy o pomoc, bo np. „oni nie potrafili mi nawet podać adresu Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej”.

Za poprzedniej władzy nie zdarzyło się także ani razu, żeby interesant wyszedł z jej gabinetu w kajdankach...

I to by było na tyle. (EC)

Warto wiedzieć, że...

...nazwa wsi Pierkunowo (woj. suwalskie) nawiązuje do Perkuna, głównego bóstwa pogańskich Prusów i Litwinów.

...wieś Pieczarki nazwę przyjęła od Jana Pieczarki, właściciela tamtejszej huty żelaza i młyna.

...nazwa wsi Siniec wiąże się z wielkim głazem narzutowym zwanym Sinym Kamieniem, położonym w lesie nieopodal wsi. Jest to cenny pomnik przyrody. Jego obwód wynosi 18 m, a wysokość — 1,6 m. Według legendy ten głaz — ciemnoszary granitognejs — służył w czasach krzyżackich za miejsce straceń.

...wieś Wyłudź, założona została w 1544 roku przez braci Andrzeja i Marcina Wyłudzkich. (cis)

POWIEDZIEMI NAM

Strażacki apel przed zimą

Komendant Rejonowy Straży Pożarnych w Grajewie — kpt. p.o. Antoni Milewski:

— Niepokojącym zjawiskiem w rejonie naszego działania, w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. jest wzrost zagrożenia „czerwonym kurem”. Do 25 października br. zanotowano 131 pożarów, a straty wynoszą ok. 2 mld zł. Najwięcej pożarów — bowiem aż 50 — powstało w indywidualnej gospodarce rolnej.

Najczęstsze przyczyny to: wadliwość instalacji i urządzeń elektrycznych, ich niewłaściwe użytkowanie, nieostrożność osób dorosłych i dzieci, lekceważenie podstawowych zasad bezpieczeństwa.

Przed zbliżającą się zimą apeluję o rozważę i przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych.

Zanotował:
J. SARNACKI

ŁOMŻYŃSKA JESIEŃ KULTURALNA

Dziś, 20 listopada rozpoczyna się po raz pierwszy nad Narwią Łomżyńska Jesień Kulturalna. Organizator — Miejski Dom Kultury — Klub Środowisk Twórczych przygotował na najbliższe dni cykl koncertów, recitali i spotkań z przedstawicielami świata kultury.

Na początek — nieco refleksyjnie, ale także bieżących propozycji muzycznych w wykonaniu bardzo popularnej grupy „Ziwo”. Koncert rozpoczyna się właśnie dziś o godz. 18 w sali Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Nowej 2.

W czwartek organizatorzy proponują mieszkańcom turniej poetycki, przy czym propozycja ta adresowana jest głównie do młodzieży. Wszyscy młodzi twórcy próbujący swoich sił w poezji, prozie, a także w bardziej elitarnych formach wypowiedzi — proszeni są o kontakt z galerią „Pod Arkadami”. Również w czwartek o godz. 17 w tejże galerii — koncert poezji śpiewanej Jerzego Stachury. Organizatorzy zapraszają przede wszystkim młodzież szkolną i studencką. Wstęp — wolny.

W piątek, 23 listopada wystąpi Elżbieta Adamiak. Koncert rozpocznie się o godz. 19. W sobotę — zaplanowano nie lada gratkę. O godz. 18 w auli Urzędu Wojewódzkiego wystąpi Edyta Gępczewska z zespołem.

Bliższych informacji w sprawie szczegółowego „rozkładu jazdy” Łomżyńskiej Jesieni Kulturalnej zasięgnąć można pod nr. tel. 49-60 lub 20-93. (klos)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 225 (12 126)

3